M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie 1 | ŁÓDŹ sobota 18 i niedziela 19 maja 1985 roku | Rok XLI 115 (10910) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004 | Cena 8 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W. Jaruzelski przyjął B. Baki

17 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Frontu Wyzwolenia Narodowego, ministra sprawiedliwości Algierii Boualema Baki. Gość przekazał posłanie od sekretarza generalnego Partii Frontu Wyzwolenia Narodowego, prezydenta Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Szadli Bendżedida.

W czasie spotkania omówiono aktualny stan stosunków polsko-algierskich. (PAP)

Statek muzeum „Dar Pomorza" poddawany jest w stoczni „Nauta" w Gdyni konserwacji, obejmującej część podwodną kadłuba, nadburcie oraz omasztowanie. Instaluje się również nowy trap dla zwiedzających. Po remoncie „Dar Pomorza" będzie zacumowany przy nabrzeżu Pomorskim w Gdyni.

N/z „Dar Pomorza" w doku remontowym.

CAF — UKLEJEWSKI

Kronika zmian kadrowych

Prezes Rady Ministrów odwołał gen. dyw. pilota Romana Paszkowskiego ze stanowiska wojewody katowickiego w związku z jego rezygnacją złożoną w celu podjęcia zaproponowanej funkcji społecznej. Za owocne wywiązanie się z obowiązków na tym stanowisku, prezes Rady Ministrów w imieniu rządu PRL i własnym wyraził generałowi R. Paszkowskiemu wysokie uznanie i serdeczne podziękowanie.

* * *

Prezes Rady Ministrów po uzyskaniu pozytywnej opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach powołał mgr Tadeusza Wnuka na stanowisko wojewody katowickiego. (PAP)

Drugi dzień wizyty delegacji ARD w Polsce

Piątek był drugim dniem oficjalnej wizyty w naszym kraju delegacji partyjno-państwowej Afganistanu na czele z sekretarzem generalnym KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, przewodniczącym Rady Rewolucyjnej ARD Babrakiem Karmalem.

Tego dnia afgańscy goście przebywali wśród załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus". Po zwiedzeniu zakładów w Zakładowym Domu Kultury odbyło się spotkanie afgańskich gości i towarzyszących im członków kierownictwa partii i państwa naszego kraju z aktywem społeczno-politycznym i kierownictwem Zakładów Mechanicznych „Ursus". Podczas spotkania głos zabrał członek Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR Marian Woźniak oraz Babrak Karmal.

W godzinach popołudniowych Babrak Karmal, wraz z członkami delegacji partyjno-państwowej Afgańskiej Republiki Demokratycznej, zwiedził Stare Miasto.

* * *

17 bm. przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** spotkał się w Belwederze z sekretarzem generalnym KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, przewodniczącym Rady Rewolucyjnej ARD **Babrakiem Karmalem.**

Przedmiotem rozmowy były stosunki bilateralne. Mówiono o perspektywach polsko-afgańskiej współpracy w sferze polityki, gospodarki, nauki i kultury. (PAP)

Pranie bez mydła i proszku

W Japonii zbudowano pralkę, piorącą bieliznę bez użycia proszków czy mydła. Woda w zbiorniku pralki za pomocą pompy nasycana jest pęcherzykami powietrza, które służą jako odbłyśnik generatora ultradźwiękowego. Wibrujące pęcherzyki usuwają brud z tkaniny.

Użytą wodę, przepuszczoną przez umieszczony w aparacie filtr, można wykorzystać powtórnie.

Odpowiedź ministra S. Cioska na list OPZZ

Jak informowaliśmy — 13 maja br. skierowane zostało do Rady Ministrów pismo Prezydium Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w sprawie planowanych podwyżek cen tłuszczów oraz mięsa i jego przetworów. Nawiązuje ono do stanowiska Rady OPZZ z dnia 23 lutego br. w sprawie propozycji nowych cen żywności i ograniczenia reglamentacji.

W odpowiedzi skierowanej 17 bm. do **Alfreda Miodowicza** przewodniczącego OPZZ, min. **Stanisław Ciosek,** odpowiedzialny w rządzie za współpracę ze związkami zawodowymi przypomniał, że w dniu 25 lutego br. Rada Ministrów zapoznała się z wynikami konsultacji społecznej, w tym również ze stanowiskiem OPZZ. Biorąc pod uwagę uwarunkowania gospodarcze oraz potrzeby społeczne rząd polecił wówczas odpowiednim ministrom opracowanie szczegółowych ustaleń dotyczących:

— rozłożenia w czasie podwyżek cen oraz ograniczenia reglamentacji;

— ograniczenia zakresu podwyżek cen mających bezpośredni wpływ na wysokość opłat mieszkaniowych;

— podwyższenie z początkiem marca br. rent i emerytur w taki sposób by emerytury pracownicze nie były mniejsze niż 7 tysięcy zł;

— uwzględnienie innych działań osłabiających skutki ruchu cen dla niektórych grup ludności o najniższych dochodach — rodzin wielodzietnych, inwalidów, dzieci chorych i kalekich.

Uwzględniając stanowisko i szczegółowe wnioski OPZZ ograniczono skalę planowanych podwyżek cen i znacząco zwiększono zakres rekompensowania ich skutków. Podwyżki cen wprowadzono nie jednorazowo lecz w kilku etapach. Podobnie stopniowo jak podwyżki cen, w kilku etapach będą wprowadzane ograniczenia w reglamentacji sprzedaży artykułów żywnościowych — przypomina list min. Cioska.

Dla ograniczenia zakresu podwyżek cen mających bezpośredni

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jan Paweł II w Belgii

Po przylocie na podbrukselskie lotnisko wojskowe Melsbroek Jan Paweł II przesiadł się w śmigłowiec i wylądował w parku Cinquantenaire w Brukseli, oczekiwany przez króla, najwyższe władze państwowe i kościelne Belgii. W przemówieniu powitalnym król Baudouin I wyraził w imieniu całego narodu wielką radość z przyjazdu papieża. Stwierdził, że Watykan wywiera duży wpływ moralny na świecie. Jan Paweł II podziękował za ciepłe przyjęcie i podkreślił znaczną rolę Belgii, gdzie znajdują się główne instytucje EWG, w polityce zachodnioeuropejskiej.

Po ceremonii powitania papież udał się swym samochodem specjalnym na zabytkowy rynek — Grand-Place — gdzie z balkonu ratusza wygłosił krótkie przemówienie do zgromadzonych.

Podczas wizyty, która zakończy się 21 bm., obowiązują surowe środki bezpieczeństwa. Np. balkon, z którego przemawiał papież osłonięty był szybami kuloodpornymi. Mieszkańcy budynków sąsiadujących z siedzibą nuncjusza, gdzie nocuje Jan Paweł II muszą nosić tabliczki ze zdjęciami i nazwiskami. W policji i żandarmerii odwołano wszelkie urlopy.

W. BRYTANIA

Znowu pożar na stadionie

W sześć dni po tragicznym pożarze na brytyjskim stadionie w Bradford, we wczesnych godzinach porannych w piątek wybuchł pożar na stadionie piłkarskim w południowo-zachodniej miejscowości brytyjskiej w Torquay. Na szczęście, ze względu na bardzo wczesną porę stadion był jeszcze pusty i nie było żadnych ofiar w ludziach. Ogień strawił 65-letnią trybunę drewnianą, podobnie jak miało to miejsce w Bradford. Nie są znane przyczyny wybuchu pożaru.

Na uwagę zasługuje fakt, iż pożar w Torquay wydarzył się w tydzień po kontroli bezpieczeństwa przeciwpożarowego przeprowadzonej przez inspekcję ze straży ogniowej i władz miejskich.

FILADELFIA

Nowe szczegóły barbarzyństwa policji

Jak podaje Agencja Reutera, nadeszły nowe informacje w sprawie bezprecedensowego barbarzyństwa policji w Filadelfii, która podczas próby aresztowania czterech osób doprowadziła do śmierci 11 osób, w tym czworga dzieci, podpalając przy okazji bombą zrzuconą ze śmigłowca nie tylko atakowany budynek, ale i 61 innych.

Po raz pierwszy w piątek ujawniono, że spalone w sąsiedztwie budynku należącego do organizacji „MOVE" — domy były zamieszkane przez robotników murzyńskich. Wyjaśnia to do pewnego stopnia niesłychaną brutalność policji.

Burmistrz Filadelfii Wilson Goode oświadczył, że w budżecie miejskim odłożono już 2 mln dolarów na utrzymanie 240 bezdomnych z winy policji, oraz 5 mln dolarów na odbudowanie domów. Agencje dodają, że rada miejska stoi w obliczu procesów o odszkodowania na łączną sumę około 10 mln dolarów.

Ulewa nad Rzgowem

Wczoraj wieczorem przeszła nad Rzgowem burza i ulewny deszcz, który spowodował wystąpienie z brzegów rzeki Ner. Woda zerwała część mostku i uszkodziła poważnie jezdnię na trasie do Piotrkowa. Podmyte są tory tramwajowe, co spowoduje prawdopodobnie przerwę w komunikacji. Woda zalała również niżej położone mieszkania przy ulicy Pabianickiej. W akcji ratowniczej uczestniczyła straż pożarna z Łodzi.

Mówi prof. Z. Grzelak, członek KC PZPR

„Bałem się demagogii..."

— Panie profesorze, stwierdzenia zawarte w pana plenarnym wystąpieniu były z rzędu tych głęboko słusznych. Odniósł się pan zarówno do systemu, w myśl którego rozumie się funkcje inteligencji w sensie moralnym i nazwijmy go użytkowym, jak i uwarunkowań w jakich owe mechanizmy działają. Ale to wszystko wciąż tylko postulaty.

— Postulaty konieczne — mówi prof. Zdzisław Grzelak, członek KC PZPR, dyrektor Międzyuczelnianego Instytutu Nauk Politycznych przy Uniwersytecie Łódzkim — Musi upłynąć sporo czasu, żeby stały się realne. Ale też musi być podejście programujące taką filozofię, która pomoże je spełnić. Bo stereotypy nie znikną z dnia na dzień. Niejasno określony status inteligencji i dysproporcje płacowe sprawiają, że ciągle nie możemy sobie jeszcze poradzić.

— Same słuszne stwierdzenia. Trzeba jednak przekonać o nich i wprowadzić je w życie.

— No właśnie. Trzeba mieć koncepcje i pokazać ją społeczeństwu. A to wszystko chcemy zrobić w trudnej sytuacji materialnej kraju. W sytuacji, która nas tym bardziej nie zwalnia od pokazania sposobu jak to robić.

Ważne są wszystkie grupy wchodzące w skład „agregatu": inteligencja. Ale trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że konieczna jest hierarchizacja. I że główny front

(Dalszy ciąg na str. 2)

Foto: A. WACH

CO DZIEŃ NIESIE

W 138 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.37, zajdzie zaś o 20.29.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Eryk, Feliks, Jan, Aleksandra, Klaudia, Sandra, Teska

JUTRO: Celestyn, Iwo, Piotr, Mikołaj

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: rano zachmurzenie małe, w ciągu dnia umiarkowane okresami duże. Temp. maks. w dzień 24 st. Wiatr słaby i umiarkowany północno-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,7 hPa (745,4 mm).

Ważniejsze rocznice

1910 — Zm. E. Orzeszkowa, pisarka
1920 — Ur. Karol Wojtyła, papież Jan Paweł II
1944 — Żołnierze 2 korpusu polskiego zdobyli Monte Cassino
1895 — Ur. A. C. Sandino, nikaraguański działacz narodowo-wyzwoleńczy

Taka sobie myśl

Trzeba bardzo wiele nauczyć się od życia, aby być litościwym dla ułomności ludzkich.

Uśmiechnij się

— Podobno w ostatniej chwili chciał się rozmyślić!...

38 WYŚCIG POKOJU

UCZEŃ W STYLU MISTRZA

Fantastycznym finiszem na ulicach Częstochowy popisał się w piątek lider Wyścigu Pokoju Lech Piasecki. Kiedy na zakręcie przed ostatnią prostą pojawiła się na czele ogromnej grupy żółta koszulka polskiego kolarza, tysiące kibiców wydały okrzyk radości, który narastał przez kilkanaście sekund aż do momentu, kiedy Piasecki radosnym gestem zwycięstwa wyrzucił ręce w górę. Za jego plecami przyjechali dwaj najgroźniejsi rywale — Raab (NRD) i Suun (ZSRR).

Na twarzy finiszującego Raaba grymas rozczarowania. Dawał z siebie wszystko, a nie był w stanie zbliżyć się do Piaseckiego.

Polak umocnił się na pierwszej pozycji w klasyfikacji indywidualnej dzięki bonifikacie za zwycięstwo etapowe. Ma już 46 sek. przewagi nad **Mierzejewskim,** 54 sek. nad Bodenem i 55 sek. nad Kreuzigerem z CSRS. Prowadzi także

(Dalszy ciąg na str. 2)

Foto: A. WACH

Udawanie Greka czyli rozmowa z J. Tomaszewskim

— Jutro mecz z Grecją. Mecz niemal już ostatniej szansy...

— Po losowaniu grup eliminacyjnych do mistrzostw świata wszyscy byli przekonani, że pierwsze miejsce jest już dla nas zarezerwowane, a tymczasem zaistniała taka sytuacja, że możemy zająć nawet ostatnie...

— Skąd taki pesymizm?

— A skąd u ciebie ten optymizm? Pokaż mi sukces polskiej reprezentacji od ostatnich mistrzostw świata w Hiszpanii!

— Jak to, przecież zdobyliśmy pierwsze miejsce na turnieju w Indiach! Wygraliśmy z Chinami i gospodarzami imprezy...

— Ba, gdybyśmy tych pierwszych ograli w ping-ponga, a drugich w hokeju na trawie, to byłby to rzeczywiście sukces...

— Jesteś wyjątkowo złośliwy. Ostatecznie przecież w piłkę nie zapomnieliśmy grać i finisz eliminacyjnych rozgrywek do mistrzostw świata może okazać się pomyślny

— Powrócę może do czasów Kazimierza Górskiego. Ówczesny trener narodowego zespołu miał skrystalizowany pogląd co do tego, kto ma stanowić szkielet zespołu (dziewięciu — dziesięciu zawodników). A dziś? Po turnieju którym się zachwycasz, z 22 piłkarzy tylko dosłownie trzech wyszło na boisko na bardzo ważne mecze przeciwko Grecji i Albanii. Abstrahuję tu od wyników; w końcu wygraliśmy i zremisowaliśmy. A skład podstawowej jedenastki (czytaj: szkielet zespołu) ciągle się zmienia. Posłużmy się przykładami.

Niech nikt mnie nie posądzi o stronniczość, ale dlaczego np. Buncol, Kubicki i Wdowczyk przez dwa lata są szykowani do występów w reprezentacji, a tu nagle raz grają, raz nie grają, aż w końcu przez dwa miesiące poprzedzające najważniejsze mecze eliminacyjne odgrzebuje się akurat zawodników, którzy z drużyną narodową nie są po prostu zgrani (Jałocha, Pawlak, Ostrowski)?..

— Sugerujesz mi wobec tego, że reprezentacja jest tylko z nazwy, a nie ma zespołu, kolektywu.

— Taka jest, niestety, naga prawda. Bo przez te trzy lata w meczach towarzyskich zostało sprawdzonych ok. 40 piłkarzy i każdy z nich musiał jakieś tam spotkanie zagrać w miarę poprawnie. W końcu jednak trzeba zdecydować się na wybór takich, a nie innych zawodników i należy zgrywać ten zespół przez określony okres. A my tymczasem ciągle jesteśmy na etapie eksperymentów.

— Co wobec tego w drużynie Piechniczka razi cię najbardziej?

— Grałem razem z Władkiem Zmudą na radosnych dla nas mistrzostwach świata w RFN. Był to wspaniały zawodnik, ale teraz od roku, jest „piłkarzem samolotowym", wciąż pertraktując ze spon-

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dokończenie ze str. 1)

nadal w klasyfikacji punktowej i najwszechstronniejszych. Zadowolony na mecie był także **Szerszyński**, który zdobywając punkt na lotnej premii wysunął się na drugie miejsce w klasyfikacji najaktywniejszych. Drużynowo etap był remisowy, bowiem niemal wszyscy zawodnicy, poza kilkoma pechowcami, znaleźli się w zasadniczym peletonie. Do dziewiątego etapu z metą w Warszawie, najdłuższego w tegorocznym wyścigu w niebieskich trykotach liderów drużynowych wystartują kolarze ZSRR.

VIII ETAP INDYWIDUALNIE: 1. **PIASECKI** — 4:15.07, 2. Raab (NRD) 4 sek., 3. Suun (ZSRR) — 7 sek., 4. Zinowiew (ZSRR), 5. Klasa (CSRS), 6. Novosad (CSRS), 10. **BARTKOWIAK**, 15. **LEŚNIEWSKI**, 18. **MIERZEJEWSKI**, 37. **SZERSZYŃSKI**, 39. **KULAS** — wszyscy strata 10 sek.

INDYWIDUALNIE PO 8 ETAPACH: 1. **PIASECKI** — 28:06.40 2. **MIERZEJEWSKI** — strata 46 sek., 3. Boden (NRD) — 0.54, 4. Kreuziger (CSRS) — 0.55, 5. Skoda (CSRS) — 1.04, 6. Raab (NRD) — 1.16, 22. **BARTKOWIAK** — 5.46, 23. **KULAS** — 5.51, 27. **SZERSZYŃSKI** — 6.32, 31. **LEŚNIEWSKI** — 9.38.

ZESPOŁOWO PO VIII ETAPACH: 1. ZSRR — 87:30.18, 2. NRD — strata 0.48, 3. CSRS — 2.24, 4. **POLSKA** — 6.22, 5. Bułgaria — 13.20, 6. Szwecja — 18.42.

Włókniarz Pabianice w Białymstoku

Mecz Startu „za cztery punkty"

Drugoligowe rozgrywki piłkarskie powoli zbliżają się do końca. W sobotę i niedzielę odbędzie się kolejna seria mistrzowskich spotkań, które mają duże znaczenie zarówno dla drużyn broniących się przed spadkiem, jak i dla tych, które zamierzają wywalczyć awans do ekstraklasy. Zespoły łódzkiego okręgu — pabianicki Włókniarz i Start — wygrały swe ostatnie spotkania ligowe, co w dużym stopniu poprawiło ich kapitał punktowy, nadal jednak w pocie czoła muszą walczyć o oddalenie się od strefy spadkowej.

Łódzki Start podejmuje warszawską Polonię, dla której występ na julianowskim stadionie jest ostatnią szansą uratowania się przed spadkiem. Można powiedzieć, że jest to mecz „za cztery punkty". Wygrana gospodarzy oznacza, że zajmą bezpieczne miejsce w środkowej strefie tabeli, zaś przeciwnicy po tym niepowodzeniu mogą nie odnaleźć się już do końca rozgrywek. Bałucka drużyna udała się na krótkie zgrupowanie nad Zalew Sulejowski, skąd bezpośrednio przyjedzie na niedzielny mecz. Możliwy jest występ środkowego napastnika **Barcza**, który po kontuzji wznowił już treningi.

Pabianicki Włókniarz wyjeżdża do Białegostoku, gdzie zmierzy się z tamtejszą Jagiellonią. Uzyskaniu remisu będą podporządkowane założenia taktyczne przed tym meczem. Nie będzie mógł grać **Sowiński**, który pauzuje za żółtą kartkę oraz kontuzjowani **Komorowski** i **Skibiński**.

W pozostałych meczach grają: Igloopol — Górnik Knurów, Hutnik — Avia, Resovia — Cracovia, Błękitni — Polonia Bytom, Stal Stalowa Wola — Stal Rzeszów i Stal Mielec — Korona.

(sz.)

„Fechmistrz", „Maraton" i inne

Godna odnotowania jest inicjatywa łódzkich władz sportowych, które wraz z Naczelnym Zarządem Kinematografii, Kołem Młodych SFP, WFO i OPRF w Łodzi, zorganizowały po raz pierwszy w Łodzi ogólnopolskie forum filmów sportowych. **W dwudniowej imprezie w sali ŁOKI przy ul. Piotrkowskiej dziś i w niedzielę odbędzie się projekcja wielu interesujących, nagrodzonych na krajowych** (m. in. na festiwalu filmów sportowych w Tarnowie) **i zagranicznych przeglądach.** Obok znanego sportowego obrazu **„Fechmistrz"** reżysera B. Dziworskiego uczestnicy łódzkiego forum (na którym, miejmy nadzieję, zjawią się sportowcy, szkoleniowcy i działacze łódzkich klubów) odbędą się projekcje takich tytułów jak **„Maraton"** (E. Cedrowskiej), **„Ślizgiem do nieba"** (T. Bławuta) i wiele innych.

Poza pokazami nagrodzonych filmów będą też projekcje etiud studenckich łódzkiej i katowickiej szkoły filmowej, forum dyskusyjne **„Sport w filmie"**. Planowane jest także rozstrzygnięcie konkursu na scenariusz krótkometrażowego filmu pt. **„Kultura fizyczna w życiu człowieka"**.

Łódzkie forum zainauguruje w sobotę o godz. 12.15 projekcja filmu „Fechmistrz". W niedzielę początek o godz. 10.

Wstęp wolny.

(w-w)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PŁYWANIE: Sprawdzian wytrzymałości seniorów, juniorów i juniorów młodszych — pływalnia Olimpii przy ul. Bocznej, godz. 10 i 16.

LEKKA ATLETYKA. Liga juniorów makroregionu centralnego, stadion AZS przy ul. Lumumby, godz. 11.

GIMNASTYKA. Zawody klasyfikacyjne juniorów (kl. I i II), hala Tęczy przy ul. Karpackiej, godz. 9.30.

KOLARSTWO. IV etap MWP, jazda na czas na 10 km, start o godz. 10 w Nowosolnej.

AUTOMOBILIZM. Rajd popularny, start na Bałuckim Rynku, godz. 16.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. II liga: **START — POLONIA W-WA**, stadion przy ul. Teresy, godz. 11. II liga kobiet: **TKKF „TEOFILÓW" — AZS WROCŁAW**, stadion Resursy przy al. Włókniarzy, godz. 11.

Rozmowa z Janem Tomaszewskim

(Dokończenie ze str. 1)

sorami różnych klubów co do swojej dalszej gry (Cosmos, Cremonese i inne), a to niewątpliwie odbija się na jego sportowej dyspozycji, co było aż nadto widoczne w trzech dotychczasowych meczach reprezentacji. Dlaczego Piechniczek nie korzysta z usług np. Marka Dziuby? Jest on w bardzo dobrej formie, a ponadto doskonale uzupełnia się na boisku ze swoim kolegą klubowym Romkiem Wójcickim. Czy to nie jest wystarczający argument? Widać łaska pańska na pstrym koniu jeździ.

Albo Włodek Smolarek. Wszyscy doskonale znamy jego perypetie zdrowotne i nie przepracowany okres przygotowawczy, a wiadomo, co to znaczy dla piłkarza. Lewoskrzydłowy Widzewa, w moim odczuciu, nie może grać w meczu przez pełne 90 minut. Jego przydatność w zespole jest niepodważalna, ale według mnie powinien występować tylko w drugiej połowie — wtedy, gdy przeciwnik jest lekko już „podmęczony" i wówczas zniwelowana byłaby przewaga obrońców w przygotowaniu fizycznym. Wtedy sztuczki techniczne Włodka miałyby szansę powodzenia. Typowym przykładem było spotkanie z Belgią, gdy pod koniec tego pojedynku wszedł na boisko Komornicki, który od pewnego czasu kondycyjnie nie wytrzymuje w rozgrywkach ligowych całego meczu, a tymczasem na stadionie Heysel, przy „podmęczonych" już Belgach, poczynał sobie zupełnie dobrze. Tymczasem umiejętności Smolarka są niezaprzeczalnie większe.

I jeszcze sprawa Wijasa. Jeżeli było już wiadomo, że ze znanych wszystkich powodów pomocnik Widzewa nie będzie mógł wyjechać razem z drużyną do Belgii, to dlaczego przez 90 minut grał w generalnej próbie na stadionie w Opolu przeciwko Finlandii? Czy ktoś mógłby mi na to pytanie odpowiedzieć?...

— Przejdźmy teraz do dwóch najbliższych meczów z Grecją i Albanią. Jak oceniasz nasze szanse oraz co możesz powiedzieć o wyjątkowo kontrowersyjnym udziale Bońka w meczu przeciwko Albanii?

— Uważam, że „Zibi" powinien wyjątkowo ambitnie walczyć w niedzielnym meczu przeciwko Grecji. Nie jest wykluczone, że może „złapać" drugą żółtą kartkę i wówczas odpadnie cały problem z dotransportowaniem Bońka taksówką powietrzną do Tirany. Kto tu z kogo robi idiotę? Jak Zbyszek Boniek po arcytrudnym występie, jaki go niewątpliwie czeka w finale Pucharu Europy, może tak szybko (po 15 godzinach!) zregenerować siły, by broniąc barw narodowych w meczu decydującym o udziale Polaków w finałach mistrzostw świata w Meksyku, pokazać cały swój kunszt piłkarski i poprowadzić naszą drużynę do zwycięstwa?! Bo nawet liberalne przepisy centrali PZPN nie zezwalają na grę w następnym spotkaniu przed upływem 48 godzin.

— Brak zatem konsekwencji w działalności piłkarskiej centrali?...

— Czy tylko w tym przypadku? Wyjeżdżamy na tournee do Ameryki Południowej i nie wiemy, ile meczów tam rozegramy. Pięć czy sześć, a może siedem? To jest kpina! Jako dwukrotnie trzeci zespół świata powinniśmy się chyba szanować. W organizowaniu wypraw reprezentacji nie może być żadnej improwizacji. Dlatego też jestem za tym, by zorganizować konkurs na menedżera narodowego teamu. Musi to być człowiek odpowiedzialny, poważnie podchodzący do swoich obowiązków i mieć rozległe kontakty międzynarodowe.

— Niezły pomysł. Czy na zakończenie nie będzie jednak nutki optymizmu przed meczami z Grecją i Albanią?...

— Będzie. Mimo wszystko wierzę i z całego serca życzę moim młodszym kolegom, by w tych dwóch meczach zdobyli przynajmniej trzy punkty, co dawałoby szansę zajęcia nawet pierwszego miejsca w grupie. Mimo tych moich pesymistycznych stwierdzeń myślę, że na to ich stać.

Rozm.: ANDRZEJ SZYMANSKI

VIII Łódzkie Spotkania Baletowe

Jutro początek

Jutro zaczynają się VIII Łódzkie Spotkania Baletowe. Zanim kurtyna pójdzie w górę, pytamy dyrektora VIII ŁSB, szefa Teatru Wielkiego — Sławomira Pietrasa, czy na program złoży się istotnie to, co organizatorzy chcieli w Łodzi pokazać.

— Generalnie tak, choć są dwie niezależne od nas zmiany. Zespół M. Bejarta dwa razy zaprezentuje spektakl „Eros Thanatos", bo dekoracje do „Le Consours" będą już w drodze do Lozanny — tak zadysponował belgijski impresariat. Nie przyjedzie „Stadttheater Würzburg" — jedyny zagraniczny zespół kierowany przez polskiego choreografa Jerzego Makarowskiego. Chcieliśmy pokazać ostatnie prace tego utalentowanego artysty w dniach dwusetlecia baletu polskiego chociażby dla konfrontacji z aktualnymi dokonaniami polskich twórców. Co artystycznie zaszkodziło tej sprawie? Dla niektórych twórców w kraju być może ta konfrontacja okazałaby się niezbyt bezpieczna... (30 bm. Ballet Rambert zgodził się powtórzyć swój drugi program).

— Czy to, co będziemy oglądać w czasie spotkań, jest w pełni reprezentatywne dla światowego baletu?

— Uważam, że udało się tym razem coś, czego nie ma w żadnym programie odbywających się aktualnie festiwali baletowych. Dojdzie do konfrontacji wszystkiego, co najbardziej twórcze i najwyżej oceniane w skali międzynarodowej: Bejart i Neumeier, Bruce i Kylian, Alston i van Manen, Marko i Bojarczykow. Polskę reprezentować będzie sztuka C. Drzewieckiego i H. Tomaszewskiego, a nas, gospodarzy, trzy różne produkcje: sprzed roku „Karłowicz" Hanuszkiewicza, sprzed miesiąca „Pan Twardowski" Niesobskiej i prapremiera kolejnych trzech baletów Wycichowskiej.

— Z pewnością myśli pan już o następnych spotkaniach...?

— Nie będę ukrywał, że prowadzę rozmowy z Piną Banfch Germinal Casadeaux, Maguy Marin, Borysem Ejfmanem. A w ogóle marzy mi się zgromadzenie na którychś następnych spotkaniach najbardziej interesujących uczniów i współpracowników Bejarta. Jest ich już tylu, że można by wypełnić miesięczny program ŁSB.

Rozm: RENATA SAS

P. S. Zespół Ivana Marko da dodatkowy spektakl 2.VI. Bilety są w sprzedaży od dziś.

Radzieccy handlowcy z wizytą w Łodzi

Wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim od wielu lat zajmuje dominującą pozycję w eksporcie woj. łódzkiego. Wielkość obrotów handlowych z tym partnerem wzrosła w naszym województwie w latach 1983—84 o 1 mld zł. Ma to tym większe znaczenie, że około 80 proc. zużywanych przez łódzki przemysł surowców i materiałów pochodzi ze Związku Radzieckiego.

Mówiono o tym w „Textilimpexie", gdzie gościła przebywająca w Łodzi delegacja Ministerstwa Handlu Zagranicznego Związku Radzieckiego. Przewodniczył jej **S. Ozmidow**, sekretarz organizacji partyjnej w MHZ w Związku Radzieckim.

Delegacja spotkała się z kierownictwem spółek handlowych, które swą siedzibę mają na terenie Łodzi: **„Textilimpexu", „Confeximu", „Tricotu", „Skórimpexu", „Ciech-Stomil" i „Wifamy".**

Następnie delegacja została przyjęta przez członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KŁ PZPR — **T. Czechowicza.** Mówiono o najważniejszych problemach współpracy i wymiany handlowej przedsiębiorstw naszego województwa z radzieckimi partnerami.

Po południu delegacja zwiedziła ZPB im. Marchlewskiego oraz złożyła wiązanki kwiatów u stóp pomnika Braterstwa Broni w parku Poniatowskiego.

E. Ł.

Dostojewski na scenie

19 maja br. o godz. 19 Teatr Studyjny '83 im. J. Tuwima przedstawi swoją najnowszą premierę — **„Przypisy do Biesów" według Fiodora Dostojewskiego.** Autorem adaptacji i jednocześnie reżyserem przedstawienia jest **Paweł Nowicki.** Scenografię przygotowała **Ewa Kwiatkowska,** a muzykę skomponował **Jan A.P. Kaczmarek.** W spektaklu bierze udział cały zespół aktorski Teatru Studyjnego.

Doktorze, cierpliwości

Lekarze włoscy stwierdzili interesujący fakt. W pierwszych minutach kontaktu z lekarzem u chorego podnosi się ciśnienie krwi i przyspiesza puls. Długotrwałe obserwacje potwierdziły prawdziwość odkrycia. Dlatego też sformułowano zalecenie — ciśnienie i tętno należy mierzyć po 10 minutach spokojnej rozmowy lekarza z pacjentem.

„Bałem się demagogii..."

(Dokończenie ze str. 1)

walki, to droga wiodąca przez postęp.

— To przekonywająco brzmi dopóki nie weźmie się pod uwagę stwierdzeń takich jak to, że nakłady na badania naukowe z 2 proc. w roku 1986 wzrosną jedynie do trzech w 1990. Jak więc realizować postęp bez inwestowania?

— Koncepcja 3-procentowa jest nie do przyjęcia. A przecież nie chodzi tylko o wygospodarowanie złotówek, muszą być dewizy. Pokonywanie luki technologicznej bez nich nie jest możliwe. Ale równie poważny problem to też zaprogramowanie sposobu wykorzystania złotówek i dewiz. Całego frontu nauki nie zaatakujemy.

— Mówimy o sprawach nie skłaniających do szczególnego optymizmu. Czy powiało nim jednak na plenarnej sali?

— Wiele było obaw przed tym plenum. Sposób, w jaki robiliśmy politykę — wzajemne uprzedzenia i oskarżenia — przecież zaowocowały. I to nie mogło nie wzbudzać obaw. Na szczęście nie spełniły się.

— Uwalnianie się od schematów nie przychodzi łatwo. Ale jednak czy nie z tej serii jest uogólniające stwierdzenie pana profesora o zrozumieniu czołowych sił społecznych naszego kraju — klasy robotniczej i chłopstwa dla roli i zadań inteligencji? Chyba jednak nie o schemat chodziło?

— Jestem przekonany, że robotnicy i chłopi rozumieją twórczą rolę inteligencji w postępie. Ale są oczywiście przypadki i po stronie robotników i chłopów, i inteligencji, a także po stronie przedstawicieli władzy, które tego nie rozumieją. Uchwała zawiera wiele rozwiązań, które mają m.in. sprzyjać deprecjonowaniu rozlicznych stereotypów. Przytoczę zdanie szczególnie istotne „Należy polepszyć materialne i prawno-organizacyjne warunki pracy środowisk inteligenckich". Co istotne także, nie powinniśmy robić żadnych kroków, które by różnicowały społeczeństwo. Chodzi przecież o perspektywiczne kształtowanie państwa ogólnonarodowego i społeczeństwa bezklasowego, a więc o podkreślanie i szukanie dróg do jedności.

— Czy nie za często jednak właśnie do inteligencji ma się żal za jej krytycyzm?

— To prawda, ale to źle. Właśnie intelektualiści mają prawo alarmować, powstrzymywać to, co nabrało niedobrego biegu. Skoro krytyczne uwagi wypływają z dobrych intencji, to tylko należy je popierać, cenić i wykorzystywać. To jaką rolę odegra inteligencja, zależy od niej samej, ale i od tego, jak władza chce i umie ją wykorzystać. Doświadczenia ostatnich lat nie przyniosły zbyt wielu dobrych przykładów. W świetle kultu pracy prostej pokutują takie oto interpretacje: robotnik Kowalski utrzymuje inż. Malinowskiego i pracownika naukowego Kwiatkowskiego. Zapomina się, że oni też mają określony wkład do dochodu narodowego.

— Ton niektórych wystąpień podczas XVI Plenum zapowiadał ostre starcia na plenum o inteligencji. Obeszło się jednak bez nich. To dobrze, czy źle?

— Bałem się demagogii, wyostrzania pewnych konfliktów. Na szczęście tak się nie stało. A w warstwie merytorycznej powiało optymizmem. Myślę, że jest to wynik pewnej dojrzałości społecznej, dowód, że jesteśmy w stanie wznieść się na taki poziom, na którym mogą powstawać konkretne zalecenia.

— O właśnie, zalecenia. I to już nie brzmi tak całkiem konkretnie.

— Oczywiście, przed nami ich realizacja. Ale też trudno pominąć wartość twierdzeń tak podstawowych jak to, że rola inteligencji nie została już nazwana służebną, lecz partnerską. Podkreślono także znaczenie środowisk inteligenckich dla ogólnego postępu, zapowiedziano konkretne posunięcia w stymulacji materialnej i moralnej. Myślę, że to było ostatnie plenum o inteligencji. Bo nie ma potrzeby, żeby było następne. To było koniecznym przeglądem problemów i zaprogramowaniem działań.

Rozm. RENATA SAS

Umowa o współpracy między PŁ i RW NOT

W nowo oddanej do użytku siedzibie Rektoratu Politechniki Łodzkiej — dawnym, pofabrykanckim pałacyku przy ul. Worcella — odbyła się wczoraj uroczystość podpisania umowy o współpracy między PŁ i federacją stowarzyszeń naukowo-technicznych zrzeszonych w NOT, w 40-lecie istnienia stron. Umowa obejmuje m.in. wspólne prowadzenie prac naukowo-badawczych w wybranych dziedzinach o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, szeroką wymianę informacji naukowo-technicznej oraz kształcenie i dokształcanie kadr inżynieryjno-technicznych. Dokumenty umowy podpisali: rektor PŁ — prof. dr **Jerzy Kroh** i prezes RW NOT w Łodzi — doc. dr **Ksawery Krassowski.**

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele łódzkich władz, z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarzem KŁ — **Tadeuszem Czechowiczem,** przewodniczącym RN miasta Łodzi — prof. **Mieczysławem Serwińskim** i prezydentem Łodzi — **Józefem Niewiadomskim** oraz rektorzy łódzkich uczelni wyższych.

(n)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM cegłę, 43-87-23. 35163-g-E

SPRZEDAM płaszcz skórzany damski 164/104, wzmacniacz „Continental Edison" 2/35, telewizor „Junost" 32-57-09. 35155-g-E

„POLONEZA" 2—3-letniego — kupię. 36-73-80. 35162-g-E

„126p" — odbiór natychmiast — sprzedam. 51-50-36. 35164-g-E

DUŻĄ zagospodarowaną działkę letniskową niedaleko Sokolnik sprzedam. Tel. 51-83-97. 35156-g-E

SPRZEDAM kompletne nadwozie 125p 4 opony, felgi D-124/165/13. Tel. 52-11-30. 17220-g-E

LOKALU rzemieślniczego Bałuty poszukuję. 32-86-09. 17254-g-E

SPRZEDAM „Mińsk" tel. 55-80-63. 17219-g-E

MASZYNĘ raszlową kupię, wydzierżawię. 15-79-89 wieczorem. 17218-g-E

TANIO sprzedam działkę z rozpoczętą budową w Konstantynowie. Wiadomość: Huta Jagodnia 82. 17215-g-E

„GOLF" (1977) stan bardzo dobry sprzedam. Zelów, tel. 165. 17213-g-E

MECHANIK dziewiarz maszyn D3Va6c podejmie pracę — sektor prywatny. 52-26-54 po 16. 17210-g-E

STRUGARKĘ wyrówniarkę do drewna 50 cm sprzedam. Patorski, Częstków „B" 64a, gm. Buczek sieradzkie. 17212-g-E

RENCISTKĘ (emerytkę) do szycia przyjmę. Tel. 32-83-99 po 18. 17247-g-E

VIDEO — sprzedam. 43-12-74. 17207-g-E

ZLECĘ szycie overlockiem. Nóż tarczowy kupię. Piotrkowska 64/4 17208-g-E

LOKALU wolno stojącego powyżej 60 m na działalność rzemieślniczą w dzielnicy Bałuty poszukuję. Oferty 17255 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZGUBIONO dokumenty Basim Mehdi Alsaadi, za zwrot czeka nagroda. 18066-g-E

Odpowiedź ministra S. Cioska na list OPZZ

(Dokończenie ze str. 1)

wpływ na wysokość opłat mieszkaniowych utrzymano na dotychczasowym poziomie opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę oraz ograniczono planowany wzrost cen węgla.

W trzecim etapie — co jest przedmiotem ostatniego wystąpienia OPZZ — założono podwyżkę cen masła, tłuszczów zwierzęcych oraz tłuszczów roślinnych utwardzonych, wytwarzanych na bazie surowców importowanych oraz cen mięsa i przetworów.

Z uwagi na rozłożenie w czasie podwyżek cen żywności, również na etapy rozłożono wyrównania pieniężne poprzez podwyżki emerytur pracowniczych, rent rodzinnych i inwalidzkich, zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych przysługujących dzieciom niepełnosprawnym, zwiększono niektóre wynagrodzenia, a także zwiększono dodatek za rozłąkę przewidziany dla pracowników czasowo przeniesionych do pracy w innej miejscowości. Ponadto zwiększono zakres pomocy udzielanej z terenowego funduszu mieszkaniowego.

Przypomnienie decyzji Rady Ministrów oraz stanowiska Rady OPZZ w sprawie propozycji nowych cen żywności i ograniczenia reglamentacji jest niezbędne dla ukazania konkretnych, wymiernych działań podejmowanych przez władze dla wyrównywania skutków wyższych cen obciążających w różny sposób poszczególne grupy ludności. Skutki ekonomiczne tych dodatkowych działań podjętych w wyniku postulatów OPZZ szacuje się na ponad 60 mld zł w skali rocznej.

Na podkreślenie — wskazuje min. Ciosek — zasługuje stwierdzenie Prezydium Komitetu Wykonawczego OPZZ, że wzrost cen powinien być odpowiednio rekompensowany możliwością wzrostu płac dla pracowników rzetelnie wywiązujących się ze swoich obowiązków, a także wzrostem rent i emerytur oraz podstawowych świadczeń socjalnych. Działania podejmowane w ramach wdrażanej reformy gospodarczej coraz skuteczniej potwierdzają tę zasadę. W latach 1983—84 wyraźna poprawa zaopatrzenia rynku w całości wynikała ze wzrostu produkcji i obniżki kosztów wytwarzania. Wprowadzane rozwiązania systemowe, a zwłaszcza zakładowe systemy wynagradzania wychodzą naprzeciw postulatowi, by pracownicy rzetelnie wykonujący swoją pracę uzyskiwali znaczący wzrost płac. W latach 1983—1984, wbrew obiegowym opiniom, wyprzedzał on wzrost cen. Wzrost ten był wyraźnie odczuwalny w przedsiębiorstwach, które osiągnęły największy postęp w wynikach produkcyjnych i przez tych pracowników, których wydajność pracy była wysoka. Jednocześnie lepsze wyniki gospodarcze pozwoliły na utrzymanie realnej wartości podstawowych świadczeń socjalnych.

Uzyskany postęp w wynikach gospodarowania jest widoczny, choć zagrożenia na różnych odcinkach wciąż są bardzo poważne. Biorąc pod uwagę straty produkcyjne poniesione na początku bieżącego roku oraz fakt, iż w wielu przedsiębiorstwach wzrost wynagrodzeń zdecydowanie przekracza założenia planowe, występują trudności w zabezpieczeniu równowagi pieniężno-rynkowej. Przeciętne wynagrodzenie w czterech działach gospodarki narodowej było w I kwartale br. o 17,2 proc. wyższe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. W tym samym czasie koszty utrzymania wzrosły w porównaniu do I kwartału ub. roku o 12,4 proc. Utrwalenie się takiej tendencji może grozić dokuczliwymi skutkami znanymi z niedalekiej przeszłości — ostrym deficytem wielu artykułów rynkowych — akcentuje list min. Cioska.

W celu wyrównania skutków zmian cen dla osób pozostających w najtrudniejszych warunkach bytowych państwo prowadzi aktywną politykę socjalną. Będziemy ją doskonalić koncentrując się na udzielaniu pomocy osobom najbardziej i rzeczywiście jej potrzebującym.

Istotne znaczenie miały ustalenia dokonane w marcu br. na spotkaniu prezesa Rady Ministrów, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** z Prezydium Komitetu Wykonawczego OPZZ oraz roboczym spotkaniu wicepremiera **Zbigniewa Messnera** z przedstawicielami kierownictwa OPZZ. Realizując wnioski OPZZ podjęto decyzję o zwiększeniu środków finansowych na zabezpieczenie wypoczynku letniego ludzi pracy. Spowoduje to dodatkowe wydatki w kwocie ponad 30 mld zł.

Zgodnie z wnioskami Prezydium Komitetu Wykonawczego OPZZ powołano zespół rządowo-związkowy ds. kształtowania warunków równowagi pieniężno-rynkowej, dochodów ludności i świadczeń socjalnych. Zespół ten rozpoczął swe prace, a propozycje związków zawodowych dotyczące polityki cen oraz polityki dochodowej są i będą przedmiotem analiz, zarówno przy podejmowaniu decyzji bieżących jak i w ramach prac nad wariantami koncepcji NPSG na lata 1986—1990 oraz założeniami CPR na 1986 r. Przed podjęciem tych ważnych decyzji wnikliwie rozpatrywane są i będą opinie i postulaty zgłaszane w ramach prowadzonych konsultacji, w tym stanowisko ruchu zawodowego jako reprezentanta wszystkich zatrudnionych. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, po I półroczu br., w ramach prac zespołu rządowo-związkowego rząd przedłoży do wspólnej analizy szczegółową informację o wzroście dochodów i wzroście kosztów utrzymania poszczególnych grup ludności.

Rozpatrywane są obecnie możliwości zniesienia reglamentacji sprzedaży tłuszczów i objęcia masła cenami sezonowymi. Rząd podejmie w tej sprawie odpowiednie decyzje. Musimy mieć na uwadze konieczność zagwarantowania ciągłości sprzedaży w przypadku zniesienia reglamentacji. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że nawet po podniesieniu cen detalicznych masła do takiego poziomu o jakim poinformowano w komunikacie z dnia 2 marca br. niezbędne będzie dalsze dotowanie jego produkcji.

Stanowisko Prezydium Komitetu Wykonawczego OPZZ przekazane Radzie Ministrów w dniu 13 maja br. jest szczegółowo analizowane, stwierdza na zakończenie min. Ciosek. Rozważane są wszystkie realne możliwości złagodzenia skutków planowanych podwyżek cen tłuszczów oraz mięsa. Podniesienie tych cen jest jednakże niezbędne. Pełna argumentacja nieodzowności gospodarczej takich decyzji, była wielekroć prezentowana w trwającej szereg miesięcy publicznej debacie. Podejmując ten trudny i niepopularny problem rząd, jak wspomniano, rozważy wszystkie uwarunkowania, tak społeczne jak i gospodarcze — w tym ze szczególną uwagą stanowisko OPZZ.

(PAP)

Uchwała IX Plenum KC PZPR

w sprawie miejsca i zadań inteligencji w socjalistycznym rozwoju kraju oraz warunków jej pracy i działalności

1. Klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem i inteligencją realizuje historyczną misję budowy socjalizmu w Polsce. Partia, utrwalając ten sojusz, będzie umacniała w nim partnerską pozycję inteligencji, zdecydowanie zwalczając wszelkie próby przeciwstawiania jej robotnikom i chłopom, osłabiania jedności polskiego świata pracy.

Odpowiedzialność za Polskę i jej przyszłość wymaga, szczególnie dziś, połączenia w jeden nurt wysiłków wszystkich ludzi pracy, zwiększonego udziału twórczej myśli tak, by skutecznie przełamując obecne trudności, sprostać wyzwaniom XXI wieku, przyspieszyć rytm społeczno-gospodarczych przemian, zagwarantować godne miejsce Polski we wspólnocie socjalistycznej, w międzynarodowej społeczności.

2. Ogólnonarodowe cele, które trzeba osiągnąć, wymagają wiedzy, doświadczenia i patriotycznych postaw inteligencji, jej pełnego zaangażowania nie tylko na miarę postępowego dziedzictwa i chlubnych kart zapisanych przez nią w historii naszego narodu, ale i na miarę współczesnych i przyszłych potrzeb.

3. Spiętrzone zadania, od których rozwiązania zależy wejście na drogę intensywnego, efektywnego rozwoju gospodarczego i sprostanie wymogom współczesnej cywilizacji, muszą stać się inspiracją do skuteczniejszego niż dotychczas spożytkowania kwalifikacji i ambicji polskiej inteligencji. Do tego będzie zmierzać polityka partii.

W tym celu należy polepszać materialne i prawno-organizacyjne warunki pracy środowisk inteligenckich. Trzeba też konsekwentnie realizować zasady polityki kadrowej ustalone na XIII Plenum KC, modyfikować systemy płac, wynagrodzeń i podatków, wzbogacać bodźce moralne — tak by preferowały postawy twórcze, nowatorskie i wyróżniały jakościowe wyniki pracy. Wśród stosowanych w praktyce kryteriów należy wzmocnić te, które premiują materialnie i prestiżowo najwybitniejsze osiągnięcia.

4. Wielkie przemiany minionego czterdziestolecia związały podstawową część inteligencji z socjalizmem. Za działania na rzecz porozumienia narodowego, za sumienną pracę i umacnianie socjalistycznego państwa, Komitet Centralny wyraża szacunek wszystkim organizatorom produkcji i życia społecznego, wszystkim twórcom nauki, techniki, kultury i sztuki, którzy swą odpowiedzialną postawą, pracowitością i ofiarnością przyczynili się i przyczyniają do wzbogacenia dorobku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Partia będzie udzielać im swego poparcia.

Budowa nowego ustroju nie była wolna od trudnych doświadczeń, odciskających piętno także na postawach inteligencji. Polityka partii będzie tworzyła warunki sprzyjające przezwyciężaniu postaw nieufności i wyczekiwania. Przekształcenie rozterek i wahań w obywatelskie zaangażowanie polskiej inteligencji jest szczególnym zadaniem członków partii i organizacji partyjnych działających w tym środowisku.

5. Partia oczekuje, że inteligencja będzie czynnie współdziałać w umacnianiu państwa, wspierać proces pogłębiania demokracji socjalistycznej, że potwierdzi swą patriotyczną postawę w zbliżających się wyborach do Sejmu. Partia popiera wszelkie formy aktywności społeczno-politycznej środowisk inteligenckich, służące realizacji polityki socjalistycznej odnowy.

Na opiniotwórczych i odpowiedzialnych za edukację młodzieży środowiskach inteligenckich spoczywa wielka odpowiedzialność za kształtowanie poczucia powinności obywatelskich, socjalistycznej świadomości i postaw społecznych.

6. Partia będzie się zdecydowanie przeciwstawiać próbom zmierzającym do naruszania socjalistycznego kierunku rozwoju naszej ojczyzny oraz osłabiania w postawach inteligencji poczucia obowiązków wyznaczonych przez podstawowe interesy narodowe i polską rację stanu.

II

Komitet Centralny stoi na stanowisku, że pełne wykorzystanie potencjału polskiej inteligencji jest możliwe tylko w procesie konsekwentnej realizacji uchwał IX Zjazdu partii, linii socjalistycznych reform, porozumienia i walki. Urzeczywistnienie postanowień XIX Plenum we wszystkich środowiskach polskiej inteligencji będzie kontynuacją i wzbogaceniem tej polityki.

1. Stanowisko zawarte w dokumentach XIX Plenum KC musi znaleźć pełne odbicie w skutecznych przedsięwzięciach partii i organów państwa. Przedsięwzięcia te wymagają czynnego wsparcia przez inteligencję, zaangażowania jej społecznych organizacji, których rady i fachowe ekspertyzy powinny być wykorzystywane przy podejmowaniu decyzji przez władze i instytucje państwa na każdym szczeblu działania.

2. Komitet Centralny uznaje za szczególnie ważne, by odpowiednie instancje oraz organizacje partyjne jednostek gospodarczych, szkół, instytutów naukowych, placówek kulturalnych i instytucji państwowych przeanalizowały w swoich środowiskach stan i warunki działania wysoko kwalifikowanych i doświadczonych kadr. Powinno to doprowadzić do lepszego niż obecnie wykorzystania ich sił i możliwości.

3. Komitet Centralny zobowiązuje ogniwa administracji państwowej do przeanalizowania i polepszenia wykorzystania kadr inteligencji, zwłaszcza w sferze gospodarki, nauki i techniki.

4. Komitet Centralny wyraża głębokie przekonanie, że społeczno-zawodowe organizacje inteligencji i związki twórcze zespolą swe środowiska wokół najważniejszych zadań rozwojowych kraju, bez których rozwiązania grozi nam zastój i obniżenie międzynarodowej pozycji Polski.

5. Oczekujemy od inteligencji patriotycznej współodpowiedzialności za kształtowanie dobrego imienia Polski wśród państw i narodów świata, za wysoką pozycję polskiej nauki, myśli technicznej i kultury w społeczności międzynarodowej. Służyć temu będzie polityka otwartych kontaktów z całym światem, przy szczególnie aktywnym wykorzystywaniu bogatych możliwości, które daje współpraca kulturalna, naukowa i techniczna ze wspólnotą socjalistyczną, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim.

III

Polityka partii wobec inteligencji wypływa z jej ideologii i strategii porozumienia. Najszerszą płaszczyznę porozumienia określa sumienna praca i akceptacja konstytucyjnych zasad ustrojowych. Przyczynia się do niego każdy, kto — niezależnie od zapatrywań i światopoglądu — solidnie wykonuje obowiązki zawodowe i szanuje prawa Polski Ludowej.

Polsce potrzebny jest wysiłek i zaangażowanie wszystkich środowisk inteligenckich. Nie wolno — wobec powagi sytuacji — tracić twórczej energii na podtrzymywanie sporów i konfliktów osłabiających szanse i możliwości realizacji zadań stojących przed narodem.

Zwracamy się do całej polskiej inteligencji — do tych, którzy świadomie popierają politykę naszego państwa oraz do nieufnych jeszcze i wątpiących — o aktywny udział we wspólnym wysiłku dla sprostania wyzwaniom, przed którymi stanął nasz naród u progu XXI wieku.

* * *

Komitet Centralny przyjmuje dokument Biura Politycznego „Problemy inteligencji i jej zadania w socjalistycznym rozwoju Polski", referat „Miejsce i zadania inteligencji w socjalistycznym rozwoju Polski" oraz wystąpienie końcowe I sekretarza KC PZPR jako wytyczne działania organizacji i instancji partyjnych.

Komitet Centralny zaleca, by Komisja Uchwał i Wniosków kontynuowała swe prace, w szczególności czuwając nad podjęciem i realizacją zadań wynikających bezpośrednio z materiałów XIX Plenum. Jednocześnie, wykorzystując dorobek plenum oraz wnioski z dyskusji odbytych po jego zakończeniu, komisja powinna przygotować projekt długofalowego programu realizacji uchwały, który Biuro Polityczne przedstawi na XXI posiedzeniu plenarnym KC.

Warszawa, 14 maja 1985 r.

Założenia CPR na 1986 r.

zatwierdzone do konsultacji społecznej przez RM

(T E Z Y)

— Założenia CPR na 1986 r. zostały opracowane w ścisłym powiązaniu z wariantami koncepcji NPSG na lata 1986—90 co wymagało wcześniejszego niż w latach ubiegłych ich przygotowania i przedstawienia do konsultacji.

— Szacuje się, że w 1986 r. wzrośnie w gospodarce uspołecznionej: majątek produkcyjny o 2,4 proc., zatrudnienie w sferze produkcji materialnej — o 0,2 proc., podaż podstawowych paliw, surowców i materiałów — o 1,9 proc. Powinno nastąpić zahamowanie procesu starzenia się majątku produkcyjnego.

— W roku przyszłym blisko 70 proc. surowców importowanych będzie pochodzić z państw socjalistycznych, głównie z ZSRR.

— Przyrost zdolności wydobywczych i przetwórczych oraz dostawy surowców stwarzają przedsiębiorstwom przemysłu paliwowo-energetycznego możliwość wzrostu produkcji o 2,2 proc. Zakłada się, że w 1986 r. produkcja węgla kamiennego wyniesie 192 mln ton, brunatnego — 61,5 mln ton, gazu koksowniczego — 5,950 mln m sześc., ziemnego — 5,800 mln m sześc., energii elektrycznej — 138,5 mld kWh, a przerób ropy naftowej — 14,4 mln ton.

— Główne zadania gospodarcze w przemyśle to: uzyskanie założonej obniżki kosztów materiałowych i zwiększenie wydajności pracy, osiągnięcie wydatnego wzrostu eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego, poprawa jakości produktów, zwiększenie skali odnowienia parku maszynowego, wydatny wzrost produkcji części zamiennych.

— Podstawowym celem w dziedzinie gospodarki żywnościowej jest dokonanie dalszego kroku w kierunku zwiększenia stopnia samowystarczalności żywnościowej kraju.

— Produkcja przedsiębiorstw przemysłu spożywczego w warunkach przeciętnych urodzajów może się zwiększać o 2—3,3 proc. Szacuje się, że dostawy wyrobów tego przemysłu na rynek wzrosną o 2—2,5 proc. Intensyfikowane będą działania zmierzające do przyspieszenia modernizacji i restrukturyzacji przemysłu rolno-spożywczego.

— Prace w zakresie postępu naukowo-technicznego służyć będą realizacji zmian strukturalnych w gospodarce i przełamywaniu stojących przed nią barier rozwojowych. Kontynuowana będzie praktyka udzielania zamówień rządowych na realizację ważnych zadań z zakresu nauki i techniki.

— Wstępne założenia planu eksportu do I obszaru na 1986 r. wynikają z aktualnego stanu prac nad koordynacją planów na lata 1986—90 z krajami RWPG. Dla realizacji tych zamierzeń trzeba zapewnić wzrost eksportu o 5,8 proc. Tempo wzrostu importu z I obszaru może wynieść 3,9 proc. Import podstawowych surowców i materiałów z krajów socjalistycznych utrzymany zostanie na poziomie br. z wyjątkiem gazu ziemnego i energii elektrycznej, których import z ZSRR wzrośnie.

— Urzeczywistnienie przedstawionych założeń wzrostu produkcji i obniżki kosztów jej wytworzenia może zapewnić zwiększenie w 1986 r. dochodu narodowego wytworzonego o 3,1 proc., a w przypadku uzyskania pomyślniejszych wyników w oszczędzaniu surowców, paliw i materiałów — o 3,6 proc.

— Dochód narodowy do podziału wzrośnie w 1986 r. o 3,0—3,5 proc. Jeśli idzie o jego podział to nieznaczne osłabienie tempa wzrostu spożycia w porównaniu z tempem wzrostu całego dochodu narodowego umożliwi istotny wzrost inwestycji w przemyśle i rolnictwie, szybszy postęp w budownictwie mieszkaniowym oraz w budownictwie ochrony zdrowia i oświaty.

— Przy założonej dynamice robót remontowych (5,7 proc.), przewidywanej podaży dóbr inwestycyjnych oraz istniejącym potencjale wykonawczym możliwości zwiększenia tempa inwestycji brutto ograniczone są w 1986 r. do 6,0 proc. Przyrost nakładów powinien służyć podejmowaniu inwestycji odtworzeniowo-modernizacyjnych. Stosunkowo wysoki wzrost nakładów na inwestycje centralne wynika z konieczności zwiększenia tempa realizacji 28 inwestycji przewidzianych do oddania w latach 1986—87.

— Głównym celem w dziedzinie rynku wewnętrznego pozostaje odzyskanie równowagi pieniężno-towarowej.

— Nastąpi dalszy wzrost kosztów wydobycia surowców, kontynuowany będzie proces urealnienia cen podstawowych surowców, wzrosną koszty uzyskania przyrostu produkcji rolnej. Spowoduje to wzrost ogólnego poziomu cen detalicznych — po 1 stycznia 1986 r. — jak się szacuje — o ok. 6,5 do 7,5 proc. tj. niższy niż przewidywany w 1985 r. (9 proc.).

— Należałoby utrzymać przyrost przychodów nominalnych ludności w granicach umożliwiających wzrost spożycia o 2 proc. wynikających z proponowanego podziału dochodu narodowego. Proponuje się rozważenie dwóch wariantów kształtowania wzrostu płac nominalnych.

— W warunkach umiarkowanych możliwości oraz szybkiego wzrostu i starzenia się ludności celem zasadniczym jest utrzymanie co najmniej na dotychczasowym poziomie stanu zdrowotnego ludności przy uzyskaniu poprawy w priorytetowych dziedzinach takich jak usprawnienie podstawowej opieki zdrowotnej, opieka nad matką i dzieckiem, poprawa efektywności pomocy społecznej. Zwiększy się liczba łóżek w szpitalach o 3,5 tys., miejsc w żłobkach o 2 tys., a dostawy wyrobów farmaceutycznych, sanitarnych i sprzętu medycznego objęte zostaną zamówieniami rządowymi.

— Liczba dzieci i młodzieży w wieku 3—18 lat wzrośnie o 202 tys. Pierwszoplanowym zadaniem jest przyspieszenie tempa budownictwa oświatowego.

— W działalności kulturalnej będą nadal podejmowane działania dla pełniejszego wykorzystania istniejącego potencjału usługowego. Podstawowe zadanie — to tworzenie warunków do powszechnego uczestnictwa w kulturze i rozszerzenie mecenatu nad kulturą. Nakłady globalne książek i broszur ukształtują się na poziomie 230—235 mln egz., tj. 6,1—6,2 egz. na jednego mieszkańca.

— Założenia dotyczące budownictwa przewidują zrealizowanie od 195 do 200 tys. mieszkań, tj. odpowiednio o 2,6—5,3 proc. więcej niż w 1985 r.

— Przedstawiając założenia CPR na 1986 r. do konsultacji społecznej Rada Ministrów zwraca się o przyjęcie ich jako podstawy dla planowania działalności przedsiębiorstw zgodnej z interesem załóg

(PAP)

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Prezes ZG Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, prof. dr Czesław Mojsiewicz powiada („Wprost" z 28 kwietnia br.):

„(...) jako naród odczuwamy teraz swoisty lęk przed myśleniem o przyszłości. Jednak wydaje mi się, że ucieczka od niej, zamknięcie się w teraźniejszości, sięganie do przeszłości (...) są to zjawiska charakterystyczne dla każdego narodu przechodzącego głębokie załamanie (...) nie powinniśmy tracić czasu na stałe oglądanie się do tyłu, ale zacząć tworzyć programy perspektywiczne. W tej chwili (...) półki księgarń zawierają liczne publikacje na tematy historyczne, a o naszej przyszłości nie ma nic. To jest naprawdę szokujące zjawisko".

Na szczęście prof. Mojsiewicz, w przeciwieństwie do wielu innych, wypowiada się jasno i nawet taki dyletant jak ja rozumie o co chodzi. A jeśli rozumie, to nie znaczy, że się zgadza.

To znaczy zgadzam się, że nie „należy tracić czasu na stałe oglądanie się do tyłu", ale profesor zapomniał jakby dodać, że trzeba jednak, od czasu do czasu, spojrzeć za siebie. Patrzenie tylko przed siebie, a wiedzą o tym doskonale kierowcy samochodów, skończyć się może równie opłakanie jak patrzenie tylko do tyłu.

Sprawa nie jest błaha, albowiem na każdym etapie, zwłaszcza takim z wirażem, pojawiają się ludzie głoszący na lewo i prawo: — Skończmy z tym rozpamiętywaniem przeszłości i patrzmy w przyszłość. Otóż takie apele zawsze wydawały mi się podejrzane. Nie odnosząc tego daleko, musielibyśmy np. usprawiedliwić Reagana za złożenie wieńca na cmentarzu żołnierzy Wehrmachtu i Waffen SS w Bitburgu. Ostatecznie, to on przecież w tym geście „pojednania" myślał o przyszłości, i tak to interpretowali jego rzecznicy w Białym Domu.

Już kiedyś w tym miejscu przypominałem maksymę pewnego filozofa, a mianowicie, że kto zapomina o przeszłości ma ogromną szansę przeżyć ją raz jeszcze.

Od czasu do czasu wpadają mi teksty zamieszczane w różnych piwnicznych i podpiwnicznych gazetkach. Jakież tam ubóstwo treści. Piszą co im przyjdzie do głowy.

A piszą albo o przeszłości, albo o przyszłości. Widocznie to takie schorzenie, z którego, nie tylko im, trudno się wyleczyć. Rozerwanie przyczynowego związku wydarzeń minionych z przyszłymi, zawsze prowadzić musi do absurdalnych wniosków, i — niestety — do błędnych decyzji.

Będzie to trochę bicie niemal przysłowiowej piany, jeśli powiem, że wielu ludzi z tzw. opozycji wyciąga takie właśnie absurdalne wnioski i poważnie roztrząsa co by to było, gdyby Polska znajdowała się w tzw. obozie zachodnim. Otóż proszę państwa, myśmy w obozie takim byli przed II wojną światową, o czym nie bardzo się pamięta. I byliśmy czarną owcą tego obozu, ze swoim anachronicznym systemem społecznym. Kpiono z nas. Kto nie wierzy niech przeczyta pamiętniki dwóch kolejnych ambasadorów Francji w Warszawie — Laroche'a i Noela. To, że dziś pozwalają sobie na Zachodzie na różne antypolskie wybryki, nie jest, jak by chciał np. pan Turowicz z „Tygodnika Powszechnego" wynikiem wyłącznie wrogiego stosunku do komunistów, lecz w istocie zadawnioną pogardą do wszystkiego co polskie.

Służę jednym przykładem z ostatniej niemal chwili, choć robię to z duszą na ramieniu. Oto francuska gazeta „Liberation" na jednej stronie zamieściła wywiad z docentem (choć uparcie nazywanym profesorem) Geremkiem, który rozwodzi się m.in. nad rolą opozycji w Polsce i poparciem dla niej niektórych kręgów Kościoła, a na innej stronie inny autor rozpisuje się na temat reakcyjnej roli katolicyzmu polskiego w przeszłości i jego udziału w eksterminacji Żydów polskich.

Jak pan Geremk takie sąsiedztwo znosi na łamach tego samego dziennika, to jego sprawa. Niech nam jednak nie tłumaczy, że kolegium „Liberation" kocha Polaków. Owszem kocha tych, którzy potrafią innych Polaków osmarować.

Tak więc historia nie da nam umknąć. Ściele się jak cień, na co nie ma rady. I nie powinniśmy z tego powodu mieć do niej pretensji. Odwrotnie. Tylko pamięć o doświadczeniach przeszłości uniemożliwi nam powrót do starych kolein i zapobiegnie popełnianiu dawnych błędów.

Poza tym kłaniam się uniżenie profesorowi Mojsiewiczowi.

EDMUND TULKO

Prezydent wrócił już, po kilkudniowej podróży po Europie, nad Potomak. Czekało go tam zgodnie z protokołem, uroczyste powitanie, z orkiestrą. Wiele było przy tym uśmiechów, wyrazów zadowolenia, ale zarówno witający jak i witany doskonale wiedzieli, że tego zaoceanicznego wojażu, podczas którego wiele się wydarzyło, historia nie zaliczy do udanych — zbyt wiele było zgrzytów, zbyt wiele przykrych niespodzianek.

Incydent ze składaniem wieńca na cmentarzu w Bitburgu był już wielekroć opisywany, nie warto do niego wracać, chociaż z łamów prasy nie schodzi on do dziś. Szczególnie w krajach najechanych przez hitleryzm długo będzie pamiętać się to zrównanie ofiar i katów. Wcale nie lepiej, z punktu widzenia amerykańskiego, wypadło spotkanie na szczycie. Reagan był przekonany, że samo jego pojawienie się w Bonn skłoni partnerów do uległości.

Rzeczywiście, wielu z nich nie odważyło się na głos protestu, ale już Mitterrand, prezydent Francji, nie krył swych zastrzeżeń wobec programu „wojen gwiezdnych", jak również nie poparł propozycji zwołania konferencji w sprawach handlu. Twardo obstawał przy konieczności wcześniejszego uporządkowania sytuacji walutowej i powstrzymania sztucznego windowania wartości dolara. Także kolejny cios USA w Nikaraguę — embargo handlowe — nie znalazł zbyt wielu entuzjastów. Ba, Kanadyjczycy natychmiast ogłosili swój sprzeciw.

Trudno też nazwać sukcesem wypad na Półwysep Iberyjski — w Hiszpanii premier Gonzalez nie ukrywał niezadowolenia z powodu embarga na Nikaraguę, a co gorsze, nie mógł prezydenta zapewnić o dalszej przynależności do NATO. Wspomniał nawet o konieczności zredukowania amerykańskiego personelu wojskowego w tym kraju. Obaj politycy, czego nie omieszkał podkreślić rzecznik prasowy, wymienili dowcipy, ponoć znakomite i bardzo sobie przypadli do gustu. Nie przypadło natomiast Reaganowi do gustu to, że komunistyczni posłowie w Lizbonie demonstracyjnie opuścili salę parlamentu tuż przed wystąpieniem tam prezydenta USA. Była to demonstracja po tym, co prezydent zrobił w Bitburgu.

Wszystkich kolejnych gospodarzy, podejmujących prezydenta USA irytowała Secret Service czyli ochrona prezydenta. Poczynała sobie bardzo brutalnie — prezydenta Mitterranda zmusiła do 20-minutowego czekania w samochodzie po kolacji — ich podopieczny jeszcze rozmawiał z gospodarzem, Kohlem, a zdaniem ochrony Reagan jako pierwszy powinien odjechać. W Lizbonie Secret Service na kilka tygodni przed przybyciem Reagana przeczesywała wszystkie mieszkania, których okna wychodziły na pałac prezydencki i parlament. Dochodziło raz po raz do ostrych spięć z policją portugalską. Amerykanie mieli w zanadrzu jeden, ale ważki argument: — **Do waszego szefa nikt nie strzelał, do naszego tak...**

Niezmiernie rzadko się zdarza, by wybory o charakterze prowincjonalnym przyciągały uwagę w takim stopniu, jak to miało miejsce w Północnej Nadrenii — Westfalii. Ten największy, najludniejszy Land (kraj) RFN miał dać odpowiedź na pytanie, jak dalece społeczeństwo akceptuje politykę kanclerza Kohla i jego chadecji. Sondaże opinii publicznej mówiły o prawie idealnej równowadze sił między socjaldemokratami a chadecją.

Rzeczywistość okazała się zupełnie inna — krajowy premier Rau i socjaldemokraci odnieśli jeśli nie druzgocące, to w każdym razie przekonywające zwycięstwo. Przypomnijmy — za partią będącą aktualnie w opozycji głosowało 52,1 proc., za rządzącą chadecją 36,6 proc. czyli o 7 proc. mniej niż w poprzednich wyborach. Taki rezultat to już powód do niepokoju dla chadecji, tym bardziej, że ten Land obejmuje swym zasięgiem nie tylko stolicę państwa, Bonn, ale także Zagłębie Ruhry.

Nie chodzi o wyciąganie zbyt daleko idących wniosków, ale wyniki tych wyborów mówią jednak o niezadowoleniu całego społeczeństwa RFN z rządów kanclerza Kohla, a przede wszystkim z jego uległości wobec wojowniczych planów partnera zza Atlantyku. W tym kierunku idą też komentarze prasy. Nawet tego odłamu, który tradycyjnie sprzyja chadecji.

Aż trzy gwiazdy amerykańskiego kina — Jane Fonda, Jassica Lange i Sissy Spacek stanęły przed specjalną komisją kongresową, by zeznawać na rzecz amerykańskich farmerów, których setki i tysiące tracą wszystko w ostatnich miesiącach w wyniku polityki rządu.

Tego, co dzieje się dziś — mówiła Fonda — **nie można nawet porównać z tym, co działo się w czasach, gdy mój ojciec wystąpił w „Gronach gniewu". Jessica Lange dodała, hamując łzy: — Serce pęka, gdy patrzy się, jak całe rodziny tracą z dnia na dzień wszystko...**

Politycy nie kryją, że zaproszenie tych trzech aktorek, z których każda wystąpiła ostatnio w rolach żon bankrutujących farmerów ma na celu uzyskanie większego poparcia społeczeństwa. — **Gdy te kobiety zabierają głos, miliony pilnie słuchają...**

HENRYK WALENDA

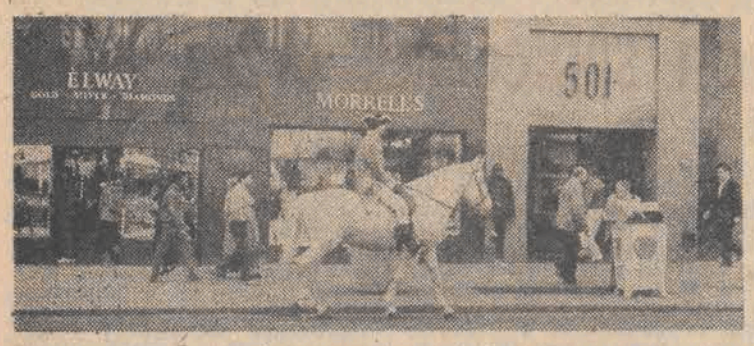

na Manhattanie

Na czterdziestej drugiej ulicy, w największym ruchu zatrzymał się samochód. Niby karetka więzienna, niby ambulans pocztowy. Otworzyły się drzwi. Dwóch mężczyzn wyskoczyło na chodnik. W rękach mają rewolwery, takie jak w westernach. Nie, to nie napad, to przyjechano po prostu do sklepu po pieniądze.

W ciepły dzień idę dalej. Ta ulica co krok przynosi coś nowego. Tu spotkasz konnego policjanta z drewnianą pałką u nogi. Tu przejdziesz koło leżącej pod murem domu starej Murzynki, piszącej nieustannie coś w zeszycie. Tutaj zatrzymać się musisz przy „siostrze Mary" grającej na starym skrzypiącym klawikordzie. Wiecznie uśmiechniętej. Dziś ma na głowie śmieszną kolorową czapeczkę. Wpięła w nią gwiaździstą chorągiewkę.

Zewsząd słyszę muzykę. Samotny saksofonista i młody, grający na elektrycznej gitarze „Romeo". Puszka na drobne monety. Starsza kobieta zatrzymała się na chwilę jak w filmowym kadrze, zasłuchana w dźwięki gitary. Dostrzegam plakat zapowiadający jeden tylko koncert Gilberta Becaud w Avery Fisher Hall. Obok informacja o koncercie symfonicznym „Requiem" Verdiego w kościele prezbiteriańskim na Piątej Alei. Tej samej alei, przy której stoi słynny dom towarowy Tiffany'ego, z drzwiami ze stali. Przy tej samej ulicy tłum kłębi się w najdroższym podobno sklepie z zabawkami. W tym sklepie stoją za szkłem figurki M. Monroe, E. Presley'a — do kupienia za 2 tys. dolarów.

W dziesiątkach szkół możesz nauczyć się tańczyć. Tańce hiszpańskie, współczesny balet europejski, taniec klasyczny. Zawsze wybierzesz sobie to, co cię interesuje, i to, na co cię stać.

Bliżej rzeki, nad Hudson River spokojnie. Między 80 i 83 ulicą rząd kamienic z XIX wieku. Takie nasze Stare Miasto. Tylko nieco wyższe. Z okien tych domów widać rzekę. Wąskie ulice, po obu stronach samochody. Parkowanie podwójne: dwa równoległe obok siebie. To zabronione. Policja czujna, wydaje ci się, że nie dostrzeże, a potem za wycieraczką znajdujesz mandat. Jeśli uznajesz się winnym, wysyłasz czek, jeśli nie — możesz pójść do sądu.

Bliżej rzeki inaczej niż przy Delancy i Bovery. Tynk spada z domów, stare warsztaty samochodowe, podejrzane speluny. Na skrzyżowaniu ulic przy czerwonym świetle musisz zatrzymać samochód. Wtedy podbiegają oni, bezdomni Murzyni, myją przednie szyby twojego „Forda". Nie masz wyjścia, grzebiesz w kieszeni, wciskasz pół dolara.

Niedaleko ONZ, pod jednym z mostów przecinających Pierwszą Aleję zamieszkał bezdomny. Widywałem go często. Każdego dnia powiększał się jego dobytek. Wisiały stare marynarki, znalazła się kuchenka węglowa, połamana szafa. Po miesiącu był już „urządzony".

W nowojorskim tygodniku „Voice" przeglądam strony z ogłoszeniami. Jedna z restauracji przy 9 Alei podaje „dobre jedzenie, picie, jazz". W innym miejscu pewien policjant poszukuje „smukłej piękności z Ameryki Południowej do wspólnych posiłków i do końca". Jakaś firma przekonuje cię, iż po jednej wizycie u niej rzucisz palenie. „Jeśli masz kłopoty seksualne, jesteś impotentem, przyjdź do nas, my cię wyleczymy" głosi dalsza firma.

Rano, gdy miasto budzi się do życia, gdy wysypują się ludzie z metra, na eleganckiej Park Avenue młoda dziewczyna prowadzi kilkanaście psów. „To wyprowadzaczka" słyszę od znawcy tutejszych zwyczajów, zarabia na tym. Ile, nie wiadomo, może dolara od psa, może pięć. Psy trzeba prowadzić na smyczy. Po psach obowiązkowo się sprząta. Można nie sprzątać, ale wtedy trzeba zapłacić sto dolarów.

Przed kilkoma tygodniami, w jednym z nowojorskich parków ludzie zauważyli wózek, taki ze sklepu, w którym wozisz to co kupiłeś. Stał może dzień, może dwa. Wreszcie ktoś się tym zainteresował — w środku były zwłoki staruszki. Córka nie miała pieniędzy na pochówek, więc włożyła ciało do wózka i odwiozła w krzaki.

Kilku włóczęgów natknęło się w starym domu na obrzeżach miasta na zwłoki młodzieńca — był modelem w jednej z pracowni rzeźbiarskich, z pochodzenia Norweg, miał niewiele ponad 20 lat, leżał na podłodze w zrujnowanym, dawno opuszczonym domu.

Wieczorem wracam na swój Quens. Jadę przez most z Manhattanu na drugą stronę Rzeki Wschodniej. Stary, dobry most, z żelazną nawierzchnią. Dudni cały, patrzę w dół na Roosevelt Island. Rano często mija mnie kolejka linowa na wyspę. Nad samą rzeką lądowisko dla helikopterów. Można za jedyne 40 dolarów odlecieć na lotnisko Kennedy'ego. Teraz, wieczorem oglądam się do tyłu. Wielki Manhattan zapalił światła. Wiem, że jutro tam wrócę, że jeszcze raz przejdę się po jego ulicach, poczuję swąd oleju z tanich restauracyjek, zapach kadzidła sprzedawanego przez białych Hindusów, a czarny chłopak będzie chciał mnie namówić do zagrania w „trzy karty"...

LUDWIK ARENDT
Foto: W. WRÓBEL

37 LAT W CELI ŚMIERCI

Pod tym tytułem agencja DPA zamieściła korespondencję z Tokio Barbary Lange. Opisuje ona los artysty-malarza, który został w 1948 roku skazany na karę śmierci. Nowsze dokumenty dowodzą, że nie był sprawcą potwornej zbrodni, o którą go oskarżono, lecz padł ofiarą ponurej transakcji między USA a japońskimi zbrodniarzami wojennymi. Oto treść korespondencji.

POMYŁKA?

Japoński artysta-malarz, Sadamichi Hirasawa ma już tylko jedno życzenie: chciałby jeszcze raz zobaczyć grób swoich rodziców. Hirasawa ma 93 lata, jest prawie niewidomy i bezzębny. Znikome są jednak widoki na to, że jego nadzieje się spełnią. Malarz przebywa od 37 lat w celi śmierci — za masowe morderstwo, którego najprawdopodobniej nie popełnił. Rzeczywisty zbrodniarz należał przypuszczalnie do osławionego 731 pułku, który w latach 1939—1945 przeprowadzał na tysiącach jeńców wojennych bestialskie, rzekomo medyczne eksperymenty. USA zagwarantowały członkom tej jednostki bezkarność, w zamian za dokumenty z przeprowadzanych „badań".

Zbrodnia, za którą Hirasawa musi pokutować, została popełniona w 1948 roku w okupowanej przez Amerykanów Japonii. Człowiek w przebraniu pracownika urzędu opieki zdrowotnej namówił 16 osób w jednym z banków tokijskich do wypicia środka rzekomo skutecznego przeciwko szerzącej się wówczas krwawej biegunce. Dwanaście osób zmarło: połknęło roztwór cyjanku potasu. Mężczyzna zbiegł z pokaźną sumą pieniędzy.

W siedem miesięcy później policja aresztowała artystę-malarza Hirasawę, który rzekomo podpisał czek skradziony w banku i którego konto zwiększyło się znacznie z nie wyjaśnionych powodów. Hirasawa przyznał się do popełnienia tych morderstw podczas niekończących się przesłuchań prowadzonych przez policję japońską, która, jak to pokazały liczne tragiczne wypadki, wtrąciła do cel śmierci swoimi brutalnymi metodami wielu niewinnych ludzi.

Niewiele pomogło Hirasawie, że później odwołał swoje przyznanie się do winy. Skazano go na karę śmierci. Japoński Sąd Najwyższy potwierdził wyrok w 1955 roku. Jednakże 33 japońskich ministrów sprawiedliwości wahało się od tego czasu, czy podpisać nakaz wykonania wyroku. Aparat biurokratyczny, jak się wydaje, liczy na to, że Hirasawa umrze śmiercią naturalną i sprawa będzie tym samym zakończona. Malarz trzyma się jednak przy życiu, między innymi dzięki malarstwu: 1320 obrazów powstało w celi śmierci.

Właściwie Hirasawa musi codziennie spodziewać się, że kat nie zapowiedziany zapuka do drzwi jego celi, mimo że już od dziesiątków lat żywi się wątpliwości co do jego winy. W ostatnich latach pojawiało się coraz więcej oznak wskazujących na omyłkę wymiaru sprawiedliwości. Dziennikarz amerykański William Triplett z Waszyngtonu wierzy, że po dłuższych dociekaniach znalazł rozstrzygający dowód. Przeczesał archiwa w USA i natknął się na dokumenty dotyczące jednostki 731, która w czasie wojny przeprowadzała w Handżurii (północno-wschodnie Chiny) potworne eksperymenty na ludziach, podobnie jak lekarze w obozach koncentracyjnych w Niemczech hitlerowskich. W książce, która ukaże się w najbliższym czasie, Triplett dowodzi, że zbrodniarza osłaniały amerykańskie władze okupacyjne. Stany Zjednoczone nie chciały w wyniku procesu karnego ryzykować ujawnienia wiedzy o prowadzeniu wojny bakteriologicznej, jaką posiadł pułk 731.

Dowódca pułku, lekarz i generał Shiro Ishii, zmarł w 1959 roku jako wolny człowiek, ponieważ — jak twierdzi jego córka — przekazał USA 80 procent swoich materiałów. Zgodnie z wynikami dociekań Tripletta, kierownik amerykańskiego Ośrodka Badań ds. Wojny Bakteriologicznej w Fort Detrick, w stanie Maryland, dr Edwin Hill, opisał w tajnym raporcie, jaką wartość miał ten materiał dla Stanów Zjednoczonych: „Tego rodzaju informacji nie możemy uzyskać w naszym laboratorium, ze względu na skrupuły, jakie wywołują doświadczenia na ludziach... Należy mieć nadzieję, że osobom, które dobrowolnie dostarczyły tych informacji, oszczędzi się nieprzyjemności".

Zresztą policja japońska już w 1948 roku nabrała podejrzeń, że członek wspomnianej specjalnej jednostki popełnił zbrodnię. Postępowanie sprawcy odpowiadało dokładnie opisowi zawartemu w książce o prowadzeniu wojny bakteriologicznej, który został przekazany żołnierzom dla odpowiednich operacji. Dochodzenia w tym kierunku zostały później wstrzymane, najwyraźniej na polecenie amerykańskiej kwatery głównej w Tokio. Jako dodatkowy dowód niewinności Hirasawy autor książki, Triplett, wymienia skomplikowaną mieszankę cyjanku potasu. „Ktoś, kto nie ma żadnego doświadczenia w obchodzeniu się z truciznami, nie umiałby zrobić tego, co uczynił zbrodniarz" — oświadczył Triplett. „Nie mógł to być Hirasawa. Sprawcą był ktoś, kto należał do 731 pułku".

Jeżeli relacja Tripletta odpowiada prawdzie, oznacza to, że Hirasawa dostał się w mordercze tryby transakcji politycznej o wielkiej wartości. Jednak do dnia dzisiejszego żadna ze stron, jak się wydaje, ani amerykańska ani japońska, nie jest skłonna zlikwidować raz na zawsze tę rzekomą pomyłkę wymiaru sprawiedliwości. Motywem działania Japończyków może być lęk przed utratą twarzy, motywem Amerykanów troska, aby nie rozgorzała dyskusja na temat wspaniałomyślnego potraktowania pułku 731.

7 maja minęła 30 rocznica zatwierdzenia wyroku śmierci na Hirasawę przez Sąd Najwyższy. To, że sprawa nie poszła w zapomnienie, zawdzięczać należy przede wszystkim komitetowi „Ratujcie Hirasawę!". Jeden z jego członków, Takahito Morikawa, dał się nawet adoptować Hirasawie, żeby po jego śmierci móc dalej zajmować się sprawą na drodze prawnej. W Japonii tylko najbliżsi członkowie rodziny mogą bowiem zwracać się z petycjami do sądu.

Tokahito Hirasawa, jak obecnie się on nazywa, należy do nielicznych ludzi, którzy widują jeszcze 93-letniego Hirasawę.

Na wystawie Expo-85

Na wystawie „EXPO-85" w Tsakubie ślubu młodej parze udzielał, zgodnie z wymogami naszych czasów... robot.

kapłani brunatnej Temidy

Prasa zachodnia poświęciła ostatnio sporo miejsca powojennym losom w RFN byłych sędziów nazistowskich, którzy w swoim czasie skazywali na śmierć tysiące niewinnych ludzi.

Przypomnijmy, że sądownictwo III Rzeszy, które od początku niewiele miało wspólnego z praworządnością, w okresie lat 1941—1945 stało się praktycznie jeszcze jedną machiną śmierci obok takich zbrodniczych formacji, jak gestapo czy SS. Stało się machiną — dodać należy — wymierzoną głównie przeciw samemu narodowi niemieckiemu.

Mnożące się lawinowo od początku wojny ustawy karne, których celem było całkowite sparaliżowanie strachem społeczeństwa, miały swoje źródło w jednoznacznym stwierdzeniu fuehrera: „Kto wewnątrz kraju popełnia świństwa, musi umrzeć, i to z największą hańbą". Tak więc z nieposłuszną ludnością sprawnie i szybko rozprawiały się Sondergerichten (sądy specjalne) lub jeszcze częściej Volksgerichten (trybunały ludowe), hojną ręką ferując wyroki śmierci. Ale co miał na myśli kryjący się w bunkrach Kętrzyna lub ukraińskiej Winnicy Hitler, mówiąc o „świństwach"? Sabotaże, zabójstwa, napady? Otóż nie. Pod topór albo na szubienicę szli ludzie m. in. za słuchanie zagranicznego radia, niezaciemnianie okien, narzekanie na ciężkie wojenne czasy, nie mówiąc już o jakiejkolwiek bądź formie krytyki poczynań fuehrera i jego przybocznych siepaczy.

Co się stało z bardzo przecież pokaźną grupą owych nazistowskich sędziów, asesorów i prokuratorów po przegranej wojnie? Co się stało z tymi „prawnikami", którzy w okresie 1941—1945 r. z błahych przyczyn skazali na śmierć 30 tysięcy osób? W pierwszym powojennym dziesięcioleciu działo im się całkiem dobrze; zajmowali poważne stanowiska w sądownictwie zachodnioniemieckim. W latach pięćdziesiątych, a potem i w sześćdziesiątych były już wprawdzie próby pociągnięcia do odpowiedzialności karnej „kapłanów brunatnej Temidy", ale kończyły się przeważnie fiaskiem, ponieważ mieli oni protektorów wśród wysoko postawionych prominentów. Jednym z nich był w swoim czasie federalny minister spraw wewnętrznych Filbinger, który głosił taką oto zdumiewającą tezę: „To co było prawomocne i sprawiedliwe w tamtych czasach, nie może być nieprawomocne i niesprawiedliwe obecnie".

Nacisk opinii społecznej sprawił, że sądownictwo zachodnioniemieckie postanowiło przyjrzeć się bliżej niechlubnej działalności nazistowskich „prawników". Jednakże, jak się wydaje, represje te są cokolwiek spóźnione. Z ogólnej liczby 546 byłych członków hitlerowskiego „trybunału ludowego" żyje w RFN już zaledwie czterdziestu i są to przeważnie starcy. Tak np. wszczęto postępowanie dowodowe przeciwko Paulowi Reimersowi (lat 82) i Hansowi Joachimowi Rehse, którzy mają na swoim sumieniu śmierć kilkuset osób. Reimers nie doczekał procesu, najpierw gdzieś się ukrył, a następnie popełnił samobójstwo Rehse był dwukrotnie sądzony, do trzeciej rozprawy nie doszło, bo po prostu umarł i wszyscy z ulgą odetchnęli.

Co do innych byłych hitlerowskich „sędziów ludowych" nie należy przypuszczać, aby groziło im coś poważnego, poza oczywiście naturalnym zejściem...

GRACJAN KOZŁOWSKI

Intymne życie Sambian

Profesor antropologii na uniwersytecie w Stanfordzie i badacz kultur ludności tubylczej na Nowej Gwinei, Gilbert Herdt spędził kilkanaście lat wśród plemienia Sambian, które jeszcze do niedawna nigdy nie oglądało obcych przybyszów i nie zetknęło się ze współczesną cywilizacją. Plemię to, zdaniem badacza, należy do najbardziej zagorzałych wyznawców rytuałów seksualnych, noszących charakter masochistyczno-perwersyjny.

W swej trzeciej z kolei, niedawno wydanej książce pt. „Zrytualizowany homoseksualizm w Melanezji" prof. Herdt zebrał liczne, niezmiernie interesujące informacje o kultach i obrzędach rytualnych plemienia Sambian, będąc naocznym świadkiem szokujących mieszkańca cywilizowanego świata zwyczajów tubylców.

„Wtajemniczenie" składające się z kilku etapów odbywa się już w bardzo wczesnym wieku, po ukończeniu przez chłopców 7 roku życia. Zostają oni oddzieleni od rodziny i zabierani do „domu mężczyzn", gdzie przebywają aż do czasu zawarcia małżeństwa, tzn. do 20 lat. Chłopiec nie może od tej pory widywać matki oraz musi unikać wszystkich kobiet.

— Jeżeli przypadkowo napotkasz kobietę, musisz natychmiast odwrócić głowę i uciekać — brzmi jedno z „przykazań", którym muszą podporządkować się adepci homoseksualizmu. Po kilku latach „nauki" chłopiec zostaje wprowadzony w arkana stosunków homoseksualnych przez starszych od siebie nieżonatych mężczyzn, zaś po osiągnięciu pełnego rozwoju może sam z kolei dzielić się swymi doświadczeniami z oddanymi mu pod opiekę uczniami. Oznacza to zarazem osiągnięcie wieku męskiego i gotowość do zawarcia małżeństwa. Wybrana przez starszyznę wioski kandydatka na żonę pochodzi bądź z tego samego bądź też z sąsiedniego, niekiedy nieprzyjaznego plemienia.

Nowo zaślubiona para rozpoczyna współżycie po osiągnięciu przez kobietę dojrzałości, co w kulturach Nowej Gwinei następuje dopiero około 19 roku życia i należy do najpóźniejszego okresu dojrzewania na świecie.

Po każdym zbliżeniu z żoną mężczyzna poddaje się rytuałowi „oczyszczenia" polegającemu m. in. na pokrywaniu całego ciała warstwą mułu i specjalnych ablucjach.

Pierwsze lata małżeństwa są dla kobiety niezwykle ciężką próbą życia. Jej towarzysz nastawiony jest do niej nieprzyjaźnie, traktuje ją brutalnie, podejrzewając o kłamstwa i zdrady. Szykany te znoszone są zazwyczaj z cierpliwością w obawie, że mąż weźmie sobie drugą żonę; poligamia jest tu bowiem dość często spotykana.

Po zawarciu małżeństwa mężczyzna przez resztę życia uprawia stosunki heteroseksualne, jednak jego nastawienie do kobiet pozostaje nadal wrogie i nacechowane podświadomym lękiem i nieufnością.

Co pewien czas żonaci mężczyźni dokonują generalnego „oczyszczenia" polegającego na rytualnym wywoływaniu krwawienia przy pomocy nakłuwania całego ciała ostrymi narzędziami i uderzania głową w twarde przedmioty, powodując w ten sposób krwotoki z nosa.

Według miejscowych tradycji, wraz z krwią wypływają „substancje kobiece" zanieczyszczające i zatruwające ciało mężczyzny. Natomiast sperma uważana jest za źródło męskiej siły — „jerungdu", oznacza ponadto odwagę oraz utożsamiana jest z pojęciem honoru, umiejętnościami dowodzenia i dzielnością w walce z wrogiem.

Nabywane we wczesnym dzieciństwie zwyczaje homoseksualne związane są z powszechnym mniemaniem, że na świecie jest bardzo mało ludzkiego nasienia, zaś aby je wytwarzać należy zostać „zapłodnionym" przez innych mężczyzn.

Homoseksualne rytuały rozumiane były ongiś jako jedyny sposób utrzymania silnej społeczności, gotowej do walki z wrogimi plemionami. W tym celu propagowano kult mężczyzny i rozwijano agresywne i wojownicze cechy u młodych chłopców. Wojny wśród plemion wprawdzie od dawna ustały bądź utraciły swój poprzedni charakter, jednak dawny rytuał utrzymał się do dziś, jako witalny element kultury wśród plemion niektórych regionów Nowej Gwinei.

Stąd DO NOWOCZESNOŚCI

▾ Racjonalność w ocenie ▾ Po nowe wciąż truchcikiem ▾ Co nas hamuje?

Trzy miesiące temu rozpoczęliśmy na łamach „Dziennika" cykl artykułów i wypowiedzi przedstawicieli rozmaitych zawodów i środowisk na temat nowoczesności. Rozumiana jest ona bardzo szeroko i niejednoznacznie. Rzecz bowiem nie tylko w nowoczesności wyrobów, technologii, konstrukcji, lecz także, a może głównie w nowoczesnej organizacji pracy, w nowoczesnym myśleniu. Wspólnym mianownikiem tych różnorodnych spojrzeń jest przeświadczenie, że dążenie do nowoczesności to nie wybór, ale konieczność. Bez niej nie uda się bowiem ożywić gospodarki.

Nowoczesny wyrób — a więc jaki? Nowoczesna gospodarka — to znaczy jaka? Czym wyróżnia się nowoczesne społeczeństwo? Czy w dzisiejszej sytuacji stać nas na nowoczesność? Dlaczego mechanizmy reformy niedostatecznie wyzwalają owo „ssanie na innowacje"? Oto pytania, na które m. in. szukaliśmy odpowiedzi w redakcyjnej dyskusji. Udział w niej wzięli: **red. mgr inż. Ewa Malinowska** — kierownik działu naukowo-technicznego „Wiadomości Produkcyjnych", **dr inż. Daniel Boczkowski**, dyr. Ośrodka Jakości Produkcji Przemysłu Lekkiego, **prezes Stanisław Janiszewski** — Spółdzielnia Pracy „Renoma", **dr Witold Kasperkiewicz** z Instytutu Ekonomii Politycznej UŁ, **Wiktor Kieres** — brygadzista adaptacji zawodowej Kombinatu Maszyn Włókienniczych „Wifama", dr **Jerzy Rojek** — Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Włókienniczych „Cenraro". Redakcję reprezentowały **red. red. Ewa Łukasiewicz, Agnieszka Ostapowicz.**

S. Janiszewski — Dla mnie najważniejszym wyznacznikiem nowoczesności jest racjonalność myślenia i działania...

D. Boczkowski — Jakakolwiek próba zdefiniowania nowoczesności będzie w naszych warunkach utopijna, jeśli nie znajdziemy jakiegoś punktu odniesienia. Dlatego może łatwiej i lepiej mówić o nowoczesności wyrobu. Z racji swej funkcji nie po raz pierwszy podejmuję próbę odpowiedzi na pytanie czy polskie wyroby przemysłu lekkiego są nowoczesne. A więc konkurencyjne w stosunku do innych produkowanych na świecie. Szeroko rozumiana jakość to również nowoczesność. Jeśli więc tym punktem odniesienia miałby być poziom światowy, to tego o większości naszych wyrobów powiedzieć się nie da.

S. Janiszewski — Wracam do kwestii racjonalności. W naszych warunkach również ważny jak ostateczny efekt — nowoczesny wyrób — istotny jest koszt poniesiony na jego wytworzenie.

E. Malinowska — W przemyśle włókienniczym, który znam najlepiej, kierunek podejmowanych działań jest zgodny z tym, co się dzieje na świecie. A więc idziemy dobrze, choć dzieli nas co najmniej 8-letni dystans czasowy.

J. Rojek — Jest to bardzo optymistyczna ocena...

E. Malinowska — Trzeba sobie jednak otwarcie powiedzieć, że większości spraw nie da się załatwić w sposób bezinwestycyjny.

Na zdjęciu od lewej: dr Witold Kasperkiewicz, prezes Stanisław Janiszewski, mgr inż. Ewa Malinowska, dr inż. Daniel Boczkowski, Wiktor Kieres, dr Jerzy Rojek.

Foto: A. Wach

J. Rojek — Właśnie z tego powodu nie stać nas na równanie się ze światem, ale gonienie go. To już będzie dużo. Na to musi być nas stać. A ponieważ brak środków na rozwijanie wszystkich dziedzin, powinniśmy dokonać wyboru najważniejszych.

S. Janiszewski — Unowocześnieniu muszą ulec także stosunki społeczne, struktury państwowe, zwłaszcza te, które stały się przyczyną kryzysu. To można robić drogą bezinwestycyjną.

„DŁ" — No właśnie. Przecież w latach 70-tych chciano unowocześnić gospodarkę nie zmieniając systemu gospodarowania, zwłaszcza planowania i zarządzania. Czy jest to w ogóle możliwe?

W. Kieras — No i był skok, ale...

W. Kasperkiewicz — ... a po nim twarde lądowanie. Bowiem racjonalne gospodarowanie trzeba zacząć od zmian strukturalnych.

„DŁ" — Czy wobec tego reforma wyzwala dążenie do nowoczesności?

E. Malinowska — Częściowo reforma w tym pomaga. Ale w obszarze postępu technicznego najmniej.

D. Boczkowski — To nie tylko wina mechanizmów reformy, ale przede wszystkim ograniczonych środków.

S. Janiszewski — Taka reforma jaką mamy — na pewno nowoczesności nie wyzwala.

W. Kasperkiewicz — Nasza gospodarka oparta jest na przemysłach surowcowych, wydobywczych, ciężkich. Dlatego w dążeniu do nowoczesności reformę oznaczać musi racjonalna polityka gospodarcza. Tymczasem w zakresie przekształceń strukturalnych niewiele zrobiliśmy. Centralny planista musi opracować strategię takich przeobrażeń i do nich dostosować mechanizmy działania.

„DŁ" — Czy można to osiągnąć stosując tradycyjną metodę planowania rzeczowego, jak się to ciągle praktykuje?

W. Kasperkiewicz — Droga do nowoczesności musi w tym wypadku wieść przez mariaż centralnego oddziaływania państwa połączonego z oddolnym ssaniem. Dlatego nie zgadzam się z prof. Baką, który twierdzi, że reforma nie tworzy barier dla postępu, a ograniczają go tylko uwarunkowania kryzysowe. Ten brak „ssania na nowoczesność" wypływa z obecnych rozwiązań organizacyjnych, instytucjonalnych i finansowych.

E. Malinowska — Prosty przykład. Jeśli zakład obniży koszty produkcji, to zmniejszy swój zysk. Działa więc w ten sposób przeciw swoim interesom. Aktywnym narzędziem nie jest też kosztowna formuła ceny.

W. Kieras — Pieniędzy brakuje dziś na wszystko. Czy można się dziwić, że i na postęp? Fachowców to my mamy w fabryce dobrych, ale konstruktorzy i technolodzy uciekają, bo kto wyżyje za 12.900 zł (w nowym systemie płac).

S. Janiszewski — Badania podstawowe powinno finansować państwo. Cała reszta musi być oparta na pieniądzu. W ramach samoregulacji rynkowej przedsiębiorstwa, które chcą by wygrać konkurencję, muszą stawiać na nowoczesność wyrobów.

D. Boczkowski — Rozproszenie środków spowodowało, że przedsiębiorstwa nie stać na to unowocześnienie. Musi kilkanaście lat kumulować środki na fundusz rozwoju, by zmodernizować jedną czwartą produkcji. Na świecie tę siłę motoryczną mają duże organizacje gospodarcze.

„DŁ" — W reformie są już pewne rozwiązania np. w postaci funduszu postępu technicznego, funduszu rozwoju, które stwarzają możliwości inwestowania w nowoczesność. Ale stare ciągle odbija się czkawką w postaci egalitarnych żądań płacowych, tępienia inicjatywy i oporów średniej kadry technicznej, w patrzeniu na sukces jako coś podejrzanego.

W. Kasperkiewicz — Same mechanizmy, gdyby nawet wyzwalały innowacje nie wystarczą, muszą być wsparte siłą centrum posiadającego strategię działania. W sferze nowoczesności reforma musi być wsparta polityką.

PRAWO I ŻYCIE — Z. Tarnowska

Wandale

Na przystanku autobusowym przy wjeździe do Sulejowa była piękna tablica informacyjna. Zawierała rozkład jazdy wszystkich autobusów przebiegających przez to miasteczko. Pomalowana i oszklona. W ciągu dwóch tygodni dwukrotnie niszczyli ją wandale. Dokładnie. Nie wiem czy cierpliwi pracownicy wydziału komunikacji ponowili próby eksponowania koniecznej dla ludzi informacji czy też poddali się bezradności...

Na pewno tę bezradność można obserwować w Łodzi na wielu przystankach autobusowych, że wymienię tylko ten przy zbiegu ulic Uniwersyteckiej, Strykowskiej, Nowotki i Północnej. Tędy co kilka minut przejeżdżają autobusy w różnych kierunkach o różnej numeracji. Nikt się jednak nie dowie, o ile nie spotka stałych pasażerów, którędy biegnie określona linia, o jakiej porze rozpoczynają i kończą bieg autobusy, z jaką częstotliwością kursują. Tablica była, a na niej wydrukowano starannie potrzebne informacje. Wandale zniszczyli ją doszczętnie, tak jak i na innych przystankach. Nie ma więc żadnej informacji, są tylko żałosne ślady niszczenia. Z dziwną zaciekłością gromady chuliganów grasują wszędzie tam, gdzie podejmuje się próby ułatwienia życia ludziom.

To dotyczy także telefonów publicznych, ulokowanych tam, gdzie są one potrzebne. Nie tylko w nowych osiedlach, gdzie jeszcze linie telekomunikacyjne są „za krótkie", co należy rozumieć nie zawsze jako trudności obiektywne. Taki telefon zainstalowany był m.in. przy ul. Odrzańskiej. I oto co zrobił z nim 23-letni Zdzisław Politański, (zam. ul. 3 Maja 22) młodzian pełen sił witalnych, wspomożonych alkoholem. Z całą pijacką agresją szarpał i rwał sznur aparatu telefonicznego, następnie złamał słuchawkę. Świadkowie tego aktu wandalizmu pospieszyli z interwencją. Pijany chwycił rower przypadkowego rowerzysty, rzucił nim, a następnie uciekł do klatki schodowej pobliskiego domu i tam zwalił się po schodach doznając obrażeń. Został szybko zidentyfikowany. Stanął przed kolegium do spraw wykroczeń. Orzeczono: 20 tys. zł grzywny (z zamianą na 50 dni aresztu w razie niezapłacenia) oraz obowiązek zapłacenia 2 tys. zł na rzecz Urzędu Telefonicznego Łódź-Południe. Karą dodatkową jest podanie orzeczenia do publicznej wiadomości.

Pijani w tramwajach są zjawiskiem powszechnym. Jedni śpią i nie wiedzą dokąd jadą, aż ich na krańcówce dobudzi motorniczy (jeżeli się nie boi) inni zaczepiają i niemal terroryzują pasażerów, a dodatkowo niszczą wnętrza, kroją nożami plastykowe siedzenia, zrywają uchwyty itp. Taką „zabawę" zrobili sobie w tramwaju linii 41 pijani mieszkańcy Łodzi: 29-letni Andrzej Lewczuk (Kilińskiego 73), 25-letni Dariusz Wilkaski (Tatrzańska 50), 20-letni Dariusz Sitek (Rodakowskiego 4) i 20-letni Jacek Dobrzyński (Rudnickiego 1).

Weszli do tramwaju pijani z papierosami w ustach. Zachowywali się agresywnie bluzgając wulgarnymi słowami. Zaczęli niszczyć wyposażenie wozu. Pasażerowie przeżyli chwile grozy nim wreszcie grupa wandali została ujęta.

Stanęli przed kolegium. Trzem pierwszym wymierzono kary po 14 tys. zł grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na 28 dni aresztu. Czwarty został potraktowany łagodniej jako mniej „aktywny": 8 tys. zł grzwny, ewentualnie 20 dni aresztu. Kara dodatkowa — podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości.

Nie będę przypominać znanych powszechnie wypadków niszczycielskiej agresji chuliganów — najczęściej pijanych — w pociągach. Ataki na PKP mają miejsce wewnątrz wagonów, a także z zewnątrz. Obrzucanie kamieniami pociągów i wybijanie szyb, to wielka frajda dla bezmyślnych, aspołecznych wyrostków.

Nie znam obecnie statystyki wykroczeń w skali krajowej, ale mówi się, że około miliona wniosków co roku rozpatrują kolegia rejonowe (jest ich 376). Mając na uwadze ogromny w ostatnich latach wzrost przestępczości wszelkich kategorii możemy sobie wyobrazić — biorąc realia dnia codziennego jak statystyka nabrzmiewa. A dominują w niej wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji (dane z 1983 r: 42 proc.).

* * *

Społeczeństwo domaga się zapewnienia mu bezpieczeństwa i spokoju, ograniczenia i zlikwidowania czynów, które stały się nadmiernie dokuczliwe. Swobody obywatelskie, którymi szczyci się nasz kraj muszą być ograniczone wobec rozpasanego chuligaństwa i wandalizmu. Decyzja o zaostrzeniu kar — jako jeden ze środków ograniczających przestępczość powinna wkrótce zaowocować w praktyce.

JUŻ OD 29 MAJA BR.

Polska oferta eksportowa w Wilnie

(INF. WŁASNA)

Do dobrej tradycji handlowej wszedł już zwyczaj organizowania co roku w ZSRR, za każdym razem w stolicy innej republiki związkowej, wystawy polskich towarów, będących przedmiotem naszego eksportu do Kraju Rad, lub tych, które chcielibyśmy sprzedawać. Ubiegłoroczna impreza „Sdiełano w Polsze" odbywała się w Moskwie na terenach Wszechzwiązkowej Wystawy Osiągnięć Gospodarczych. W tym roku wybór padł na stolicę Litewskiej SRR — Wilno. Wystawa ma charakter kolektywnego wystąpienia wszystkich central handlu zagranicznego — eksporterów do ZSRR jak i producentów pracujących na rzecz tego rynku. Organizatorem i koordynatorem całości jest tradycyjnie Polska Izba Handlu Zagranicznego.

Łódzkie spółki hz — Textilimpex, Tricot, Confexim i Skórimpex mimo, że mają oddzielne stoiska i ekspozycje wystawiają w jednym miejscu tzn. w Wileńskim Pałacu Sportów. Wyroby przemysłów metrażowych i dziewiarskiego pokazują dwie włókiennicze centrale hz — Textilimpex i Tricot. Prezentowane będą praktycznie wszystkie asortymenty, będące przedmiotem handlu z ZSRR, od tkanin bawełnianych i wełnianych poprzez mieszanki tych surowców z włóknami poliestrowymi, na jedwabiu, lnie, tkaninach dekoracyjnych i firankach skończywszy. Tricot oferuje dziane sukienki, spodnice, bluzki, bieliznę nocną, koszule, odzież sportową. Oferowane będą także dzianiny w metrażu. Prezentowana kolekcja odzwierciedla aktualne trendy mody, jest zgodna tak w kolorystyce, wzornictwie jak i strukturze tkanin i dzianin z wymogami stawianymi przez wielkich krawców. W ramach ekspozycji swoje wyroby oferują i łódzkie firmy — „Vera", „Olimpia", „Lido" i „Teofilów".

Z kolei Tow. Handlu Zagr. Odzieżą „Confexim" prezentuje pełny wachlarz swych eksportowych możliwości: od okryć i ubiorów dla pań i panów, po odzież dla nastolatków i dzieci. Koordynatorem wystąpienia czołowych firm odzieżowych w tym oczywiście i markowych przedsiębiorstw łódzkich — „Próchnika", „Emforu" i „Wólczanki" jest warszawska „Cora", na której spoczywa obowiązek organizowania, trzykrotnie w ciągu dnia pokazów mody. Są one magnesem przyciągającym publiczność, zaś ubiegłoroczne prezentacje w Moskwie biły rekordy frekwencji. Polska odzież cieszy się zresztą ogromnym powodzeniem u radzieckiej klienteli, zaś firmowy sklep przemysłu odzieżowego „Polska Moda" należy do najbardziej oblężonych placówek handlowych w Moskwie.

Trzecim łódzkim stoiskiem w Wilnie będzie ekspozycja Skórimpexu — eksportera obuwia. W najlepszych latach sprzedawaliśmy do ZSRR ponad 19 mln par obuwia. Dziś eksportujemy prawie połowę mniej co nie oznacza, że nie chcielibyśmy wrócić do maksymalnych obrotów. Na wystawie pokazywać będziemy obuwie damskie, męskie, i dziecięce zarówno to, które już jest przedmiotem sprzedaży jak i wzory, które chcielibyśmy ulokować w radzieckim portfelu zamówień.

Wystawa „Sdiełano w Polsze" ma charakter promocyjny i propagandowy. Chcemy nie tylko zaprezentować swoją eksportową ofertę, ale również „zakotwiczyć" się w świadomości społecznej. Imprezy wystawiennicze stwarzają także swoisty klimat, do dobrego negocjowania handlowych kontraktów.

(Z. Ch.)

Pod hasłem „Rodzina — Pokój", we Wrocławiu odbyły się X Ogólnopolskie Spotkania Muzykujących Rodzin. W imprezie wzięły udział rodzinne kapele z kraju oraz Czechosłowacji i NRD. (jk)

N/z: uliczny koncert w wykonaniu rodziny Natanków ze Świdnicy.

CAF — ADAM HAWAŁEJ

NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Otyłość jest niestety dość pospolitym zjawiskiem u kobiet po menopauzie czyli po ustaniu miesiączkowania. Pewną rolę przyczynową odgrywają tu zaburzenia hormonalne — jeśli idą one np. w kierunku wzmożenia czynności tarczycy, to kobieta po przekwitaniu nie tyje, a raczej chudnie. W powstawaniu otyłości w tym okresie życia główną rolę odgrywa jednak przekarmienie czyli konsumpcja nadmierna w stosunku do istotnych potrzeb organizmu. A potrzeby te z biegiem lat wyraźnie się zmniejszają. Między 20 a 70 rokiem życia podstawowa przemiana materii spada o około 30 proc. — w tym samym stosunku powinno zmniejszyć się i przyjmowanie pożywienia. Jeśli tej zasady nie przestrzegamy, to już gdzieś koło czterdziestki, a nawet nieraz już po trzydziestce zaznacza się pewien przyrost wagi ciała zwiększający się z biegiem lat. A po przekwitaniu zjawiska te nasilają się. Niemałą rolę odgrywa też zmniejszająca się z wiekiem ruchliwość. Kobiety w wieku średnim raczej rzadko uprawiają systematyczną gimnastykę i sporty.

W kobiecej pomenopauzalnej otyłości można wyróżnić dwa główne typy: 1) otyłość zwaną bladą — tłuszcz nagromadza się tu przede wszyskim w dolnej połowie ciała, na nogach, biodrach, pośladkach i brzuchu, skóra jest sucha i blada, ciśnienie tętnicze raczej niskie, akcja serca wolna, a ogólne usposobienie apatyczne. 2) otyłość typu „bawolego" lub męskiego, zwana też „pletoryczną" — u tych kobiet tłuszcz nagromadza się głównie w górnych częściach ciała, na twarzy, karku, szyi, ramionach, przez co sylwetka upodabnia się do męskiej, twarz jest raczej czerwona, ciśnienie wysokie, a usposobienie energiczne.

Oczywiście częste też są typy „mieszane". Otyłość jest zarówno przykra ze względów estetycznych (co dla kobiet ma duże znaczenie) jak i szkodliwa w aspekcie zdrowotnym. Obciąża serce i stawy, sprzyja rozwojowi cukrzycy i miażdżycy i ogólnie skraca życie. Jak jej zapobiegać? Jak z nią walczyć?

Zapobieganie trzeba prowadzić od młodości, a polega ono na stałej obserwacji wagi ciała. Powinno to wejść w zwyczaj. Człowiek, który waży się stale raz na tydzień, w otyłość nigdy nie popadnie. Podobnie jak regularnie kąpiemy się, by usuwać brud ze skóry tak i powinniśmy czuwać nad tym, by nie „zaśmiecać" organizmu złogami tłuszczu.

Jeśli już dopuściliśmy do nadwagi, trzeba ją zlikwidować, rozkładając jednak ten proces na kilka miesięcy, gdyż nie wolno chudnąć szybciej niż w tempie 1/2 — 1 kg na tydzień. Podstawę wyżywienia powinny stanowić owoce i warzywa, głównie surowe, do tego chude mleko i sery, chude mięso, ciemny chleb i grube kasze. Usuwamy lub bardzo ograniczamy cukier, słodycze, potrawy i pieczywo z białej mąki oraz pikantne przekąski i dodatki, które bardzo wzmagają apetyt. Z tłuszczów — oleje roślinne w niewielkich ilościach. Ważne jest by nie dodawać tłuszczu do gotowanych potraw — trzeba nauczyć się gotować chudo.

K. ROSZKOWSKA

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Uroczystości pogrzebowe marszałka Józefa Piłsudskiego trwały sześć dni. W piątek, 17 maja, w katedrze warszawskiej kardynał Kakowski celebrował mszę pontyfikalną, a następnie na Polu Mokotowskim odbyła się wielka defilada wojskowa, którą obserwowało ponad 300 tys. ludzi. W nocy srebrna trumna ze zwłokami została przewieziona pociągiem do Krakowa, gdzie na Wawelu odbyły się uroczystości pogrzebowe. Po mszy celebrowanej przez arcybiskupa Sapiehę, przy dźwiękach dzwonu Zygmunta, trumna została umieszczona w krypcie św. Leonarda. W pogrzebie uczestniczyły liczne delegacje zagraniczne, wśród których obecni byli m.in. minister Laval, minister Goering, marszałek Petain.

* * *

W Łodzi zakończył się sensacyjny proces przeciwko Maksowi Bornsteinowi, znanemu pod przezwiskiem „Ślepy Maks", królowi łódzkiego półświatka. Na mocy łącznego wyroku sąd skazał go na 6 lat więzienia. Obrońca zapowiedział apelację.

25 LAT TEMU

W Paryżu miało się odbyć spotkanie na szczycie z udziałem N. Chruszczowa. Ch. de Gaulle'a, H. Macmillana i D. Eisenhowera. Konferencja nie odbyła się, gdyż Stany Zjednoczone odmówiły przyznania się do dokonania agresji wobec ZSRR przez wysłanie samolotu szpiegowskiego „U-2".

* * *

Nad Rzeszowszczyznę przeszedł groźny huragan, który spowodował śmierć 3 osób. 77 osób zostało rannych. Straty wynoszą szacunkowo 30 mln zł, zniszczeniu uległo tysiąc budynków.

* * *

ZSRR wystrzelił na orbitę okołoziemską 4,5-tonowy statek kosmiczny. Na jego pokładzie umieszczono hermetyczną kabinę z makietą człowieka. Komentarze amerykańskie wskazują, że Związek Radziecki wyprzedza USA w przygotowaniach do wystrzelenia człowieka w kosmos.

* * *

Ze sportu: w Berlinie zakończył się XIII Wyścig Pokoju. Indywidualnie wygrał go Hagen (NRD), a drużynowo — NRD. Polska drużyna zajęła czwarte miejsce, indywidualnie Gazda był piąty, a Fornalczyk dwunasty.

Opr.: (jsb.)

Nieruchomości

SPRZEDAM dom — stan surowy — Zgierz. 16-47-18. 32474-g

KUPIĘ działkę budowlaną. Tel. 55-60-67. 32518-g

DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam, Zygmunt Reksulak, Grotniki Jedlicze „A" 62. 13877-g

DOM jednorodzinny podpiwniczony garaż, duża działka sprzedam lub zamienię na M-4, tel. 86-34-78. 30103-g

SPRZEDAM domek z ogrodem w rozliczeniu M-3 bloki. Rąbieńska 19 (sobota — niedziela). 32517-g

DZIAŁKĘ budowlaną (100 m) Łagiewniki sprzedam. Oferty 16671 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Sieradza. Poważne oferty 32462 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIĘ dwupokojowy domek z placem 350 m i pokój z kuchnią w starym budownictwie na dwa pokoje w blokach własnościowe. Góralska 6b Łódź, sobota, niedziela. 13629-g

KONSTANTYNÓW, ul. Srebrna Dąbrowa 12 — sprzedam 1/4 ha ziemi wraz z budynkami gospodarczymi. Wiadomość na miejscu. 32336-g

DZIAŁKĘ rekreacyjną — Grotniki Jedlicze, pow. 3300 m (ewentualnie połowę) — sprzedam. Oferty 32014 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PILNIE sprzedam dom piętrowy wysokie podpiwniczenie, wygody 1.5 ha ziemi. Balsamowa 11 koniec Strykowskiej. 32395-g

SPRZEDAM dom bez wygód z ogrodem 700 m. Konstantynów, 95-050, ul. Gdańska 18. Oglądać: sobota, niedziela 11—14. 33263-g

DOMEK jednorodzinny, 3 pokoje, kuchnia, wygody, ogród, garaż zamienię na własnościowe M-4, Łódź-Ruda, Karowa 32. 33267-g

SPRZEDAM działkę budowlaną 430 m teren uzbrojony. Zgierz, Świerczewskiego 67/6. 14054-g

DOMEK z ogródkiem — sprzedam. Pokładowa 56 A. 12375-g

SPRZEDAM domek jednorodzinny z placem, lub zamienię na bloki spółdzielcze, lub kwaterunkowe — M-4 Łódź Górna, Koszalińska 16. 14186-g

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny w Poddębicach na M-3. Oferty 32126 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działkę zagospodarowaną 7300 m, gm. Aleksandrów. Wiadomość: Łódź, Aleksandrowska 130. 33141-g

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM magiel prasowalnię, Brzeziny koło Łodzi, tel. 33-55 godz. 8—16. 17242 g/E

KSIĄŻKI Kępińskiego — kupię. Oferty 32438 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ rower młodzieżowy lub składak. 55-63-79 13644-g

KUPIĘ: gumitex 125, 90, elastil 22, 44, 78 lub odpady elastilu. Tel. grzeczn. 57-93-77. 14130-g

DZIANINĘ bawełnianą — kupię. Tel. 57-66-45. 33281-g

SZTUĆCE tajlandzkie sprzedam 84-33-83. 16810-g

„RADMORA", wzmacniacz „Brandt" — sprzedam. Tel. 55-71-65. 14276-g

DYWAN 2,5×3,5 welur beż-brąz — sprzedam. Tel. 84-48-10. 13984-g

PIANINO — sprzedam. Tel. 57-02-01. 13642-g

SPRZEDAM frezarkę dolnowrzecionową. Srebrzyńska 39. 11910-g

SADZONKI chryzantem sprzedam. Sekwestratorska 6. 13764-g

SPRZEDAM używane meble, pianino Betting 86-05-87. 13661-g

AUTOMAT do lodów włoski, maszynę do krojenia frytek, warzyw, maszynki do wypieku andrutów — sprzedam. Janosika 134a. 13715-g

RADIO stereo „Merkury" adapter „Daniel", magnetofon „Aria", telewizor „Neptun 423", taśmy, płyty polskie — sprzedam. Rudzka 43 m 4. 33271-g

SILESIĘ 220 l — zamienię na pralkę automatyczną lub sprzedam. Oferty 13719 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM tanio biam czarny łapki. 55-45-89. 13788-g

NOWE video „Sharp" i kasety — sprzedam. Tel. 34-96-05. 13915-g

SPRZEDAM łódź żaglową do remontu Majka, 97-200 Tomaszów Mazowiecki, Dzieci Polskich 41/4. 14083-g

DECK MSH 101, lodówka Silesia — sprzedam. 57-52-69. 13940-g

KANAPY rogowe, meble kuchenne, rtv, pralki, lodówki kupisz — sprzedasz Jaracza 6, 33-34-85 wieczorem. Pawlak. 16249-g

VIDEO VHS telewizor Coldrett, kredens bufet 80 lat, radiomagnetofon, 4 głośniki Dynamik turystyczne sprzedam. tel. 32-71-79. 14793-g

WZMACNIACZ Emerson (SA35) tuner THS 113, gramofon G8010 — sprzedam. Tel. 48-96-44. 16566-g

JACHT żaglowy „Kaczuszka II" sprzedam. Tel. 48-99-13 po 22. 17023-g

EPIDIAM — 5 z utwardzaczem i prasę hydrauliczną 150 T typ WK-2 — sprzedam. Tel. 57-77-06 po 19. 16452-g

ZŁOTY łańcuszek, antyczna kanapa, sprzedam. Tel. 36-71-79. 16607-g

KOMPUTER „COMMODORE 64" z pamięcią magnetofonową „DATASETTE" sprzedam. 57-84-15. 16580-g

AIREDALE terier — szczenięta rodowodowe po championie — sprzedam. Tel. 86-74-35. 12205-g

SPRZEDAM szlifierkę taśmową do drewna tel. 34-92-35. 33080-g

KURTKĘ z lisów srebrnych, niebieskich — nowe, sprzedam. Oferty 33190 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

SKLEP meblowy, galanteryjny — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Strzemińskiego 5 m 1 po 17. 32524-g

SPRZEDAM podszywarkę „Textima" Zakątna 60. 14377-g

BONY PKO sprzedam, tel. 32-36-15. 14149-g

ZLEWOZMYWAK stalowy dwukomorowy z lewą płytą boczną 60 cm — kupię. Tel. 43-93-41. 14335-g

STARY żyrandol kupię. Tel. 57-31-63. 33176-g

Pojazdy

ZAMIENIĘ „125p" combi (1979) na „Poloneza" lub „FSO". Tel. 86-73-64. 32338 g

„VW" silnik 1300 — sprzedam. Tel. 16-20-64. 33277 g

SPRZEDAM „Nysę 521", Łódź, Henrykowska 34.

SPRZEDAM karoserię „125p" MR, używaną, ul. Ideowa 12, po 16. Krańcówka autobusu 52. 14255 g

„VOLKSWAGENA 1600' combi (1970) — sprzedam. Oglądać — sobota po 16, niedziela od rana. Babickiego 8 m. 65 blok 137 — Retkinia. 14067 g

„FIATA 125p" combi — niedrogo sprzedam. Tel. 34-96-05. 13916 g

SAMOCHÓD „Start 25L", silnik diesla po remoncie sprzedam, zamienię. Tel. 36-71-79. 16606 g

NOWEGO „Tarpana" — sprzedam. Wojciechowski, Imielnik Stary 28. 14082 g

SPRZEDAM przyczepę campingową dużą, przystosowaną do gastronomii. 52-60-48 wieczorem. 33240 g

„MZ-250" — sprzedam. 36-24-25. 13812 g

SPRZEDAM „Dzika" — przerobionego na cztery koła, przyczepę, grapak, pług. Kupię odkurzacz. Sikawa, Taternicza 9 po 17. 32479 g

DUŻY garaż z kanałem Stoki — zamienię na garaż bliżej Retkini. Oferty 14300 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

Lokale

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania opieka niewykluczona. Tel. 86-54-75. 14204 g

POSZUKUJĘ lokalu do wynajęcia na warsztat samochodowy na Bałutach — wymagane siła, woda od 40—100 m kw. Kupię mieszkanie około 15 m kw. bez wygód. Rojna 9/28. 14197 g

PIĘCIOPOKOJOWE zamienię na dwu- i trzypokojowe. Tel. 43-02-48. 14325 g

WŁASNOŚCIOWE M-1, parter, sprzedam. Oferty 13637 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-3 własnościowe na Dąbrowie — sprzedam. Wiadomość: Tomaszów Maz. tel. 42-14. 14066 g

SPRZEDAM 3-pokojowe, własnościowe mieszkanie. Tel. 55-43-75. 33086 g

WŁASNOŚCIOWE M-2 (34 m) — sprzedam. Tel. 33-70-22. 33127 g

TRZYPOKOJOWE rozkładowe bloki Bałuty — zamienię na dwa mniejsze. 55-45-89. 13794 g

M-4 i M-3 zamienię na M-6. 51-55-62. 12950 g

CZĘSTOCHOWA — spółdzielcze M-2 zamienię na podobne lub większe w Łodzi, tel. 32-12-92. 32407 g

M-3 kwaterunkowe międzywojenne, nowo oddany 65 m wszystkie wygody — centrum — zamienię na M-3 bloki. Oferty 13896 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 13896 g

ZAMIENIĘ M-3, spłacone I piętro na większe lub 2 razy M-3 na domek. Tel. 86-10-43. 32399 g

ŁÓDŹ — spółdzielcze 2 pokoje, kuchnia, 47 m telefon — zamienię na 3-pokojowe lub większe bloki — Aleksandrów Łódzki. Oferty 13787 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DWUPOKOJOWE, komfortowe, kwaterunkowe, blok z cegły, 49 m, II piętro, garaż, telefon, obok parku — zamienię na większe komfortowe międzywojenne. Koszty pokryję. Oferty 33177 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 14423 g

PABIANICE M-2 własnościowe (32 m) zamienię na Łódź. Oferty 32125 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

CIESZYN — mieszkanie 3-pokojowe (telefon, II piętro) — zamienię na równorzędne w Łodzi. Tel. 222-70 po 20. 13489 g

PIŁA — mieszkanie trzypokojowe, wygody, 67 m, telefon — zamienię na podobne lub nieco mniejsze w Łodzi. Oferty 14219 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

WŁASNOŚCIOWE M-3 Teofilów z telefonem oraz działkę budowlaną o pow. 1200 m Sokolniki-Las zamienię na nieruchomość w dzielnicy Bałuty, tel. 52-63-64 po 18. 14059 g

POWRACAJĄCEMU lub innej osobie sprzedam zdecydowanie mieszkanie własnościowe solidnie i estetycznie wykończone, z telefonem w nowym budownictwie, o pow. około 100 m kw. w Śródmieściu Łodzi. Oferty 16567 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMCOWI wynajmę pokój w blokach. Osiedle Retkinia. Oferty 33284 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ M-1 lub M-2 z telefonem na kilka lat. Oferty 32296 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania, pokoju, chętnie za opiekę. Oferty 13844 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

Nauka Praca

PODEJMĘ pracę chałupniczą. Tel. 51-73-68. 13873 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą. Oferty 13951 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

TOKARZY przyjmę (praca w akordzie) dobrze płatna. Oferty 32440 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

POMOC do rocznego dziecka — potrzebna. Tel. 57-66-45. 33280 g

1300 m tynkowania zlecę. Oferty 14360 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwaczki. Praca w Łasku-Kolumnie. Tel. 45-01. 33169 g

PRACĘ w sektorze prywatnym przyjmę. Tel. 36-13-95. 15803 g

PALACZA, kucharza, kucharkę zatrudnię. Zajazd, tel. 57-46-16. 34399 g

PIEKARZA piecowego oraz piekarzy rencistów zatrudnię Wójtowska 8. 16467 g

Usługi

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie, również instytucjom. Podsędkowski 36-01-21. 33185 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. 51-39-58 Skrzypiński. 4566 g

PRALKI automatyczne, instalacja zabezpieczanie, naprawa. 32-50-77, Maksymilian. 16822 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne, wysokiej jakości z elementów nierdzewnych (gwarancja) 43-60-97 Zamysłowski. 33370 g

JOWISZ — Rubin naprawa: 55-24-56 Muszyński. 14759 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne Kleweta 52-37-49. 33943 g

LODÓWKI — naprawa. 48-17-32, Wojciechowski. 32433 g

KLAWISZOWE przełączniki kanałów w przystawkach do starych telewizorów. Dekodery PAL/SECAM do Jowisza montuję — 86-99-97, Księżak. 13651 g

TAPETOWANIE — gwarancja. Słowiński. Tel. 57-08-51. 32353 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szyjących. Woźniak 33-15-75, Rybna 6a/19. 32386 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie 43-48-27. Grzywacz. 14883 g

MONTAŻ na zamówienie programatorów zachodnich do polskich pralek automatycznych. Kaczuba 52-54-52. 15191 g

BOAZERIA — montaż — gwarancja. 48-91-94. Czepil. 33730 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 52-27-33 wew. 47 Trela. 33970 g

TAPETOWANIE, malowanie Blige 55-21-83.

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczanie Waszczyk, tel. 52-42-57, 52-28-57. 30510 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szyjących. Michalski, tel. grzeczn. 51-09-31 (9—17). 16285 g

SUPERWYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi gwarancja. 51-06-78 godz. 14—18, Domański. 16335 g

ŚCINANIE drzew 55-55-42 Kołodziejczyk. 32292 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Kiełbik 84-83-36 wieczorem 13414 g

ELEKTRONICZNE zabezpieczanie silników 3-fazowych przed pracą niepełnofazową. Liczniki elektroniczne sztuk, metrów, regulatory temperatury i inne — oferuje Zakład Elektroniczny, Kasprzaka 64, tel. 51-25-98, Blumenfeld. 32067 g

ZAWORY, zapłony, gaźniki — regulacja. Krokusowa 66a Staśkiewicz. 31250 g

ELEKTRYCZNE instalacje siły i światła. Mielczarek. Tel. 52-07-02. 12655 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Janiczek 36-12-44. 30925 g

UKŁADANIE glazury 43-92-26. Kuziemski. 32185 g

TELEPOGOTOWIE Korczyński, 84-55-90. 14209 g

TELENAPRAWA Kaczmarek, 78-64-19. 13986 g

DRZWI harmonijkowe — wysokiej jakości — drewniane, plastykowe, duży wybór wózków głębokich składaków oraz wyrobów z drewna karnisze, zasłony, lustra, stoliki, żyrandole, kinkiety, szafki na obuwie, palniki do butli turystycznych — sprzedaż. Wschodnia 56. Malczewski. 31201 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski. 84-52-32, 33-09-32. 14973 g

TELENAPRAWY domowe. 33-26-89 Chałubiński. 14521 g

CZYSZCZENIE szamponiera obić tapicerskich, wykładzin, dywanów Wągrowska, 34-96-03. 32053-g

UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 12841-g

LODÓWKI, zamrażarki szybko naprawia Wójcik. 84-42-80. 33398-g

Różne

SZUKASZ serca? Napisz! Biuro „Serce do serca", Bielsko, Skrytka 31. 1744/k

WERYFIKOWANY Zespół Muzyczny przyjmie zlecenia na wesela, zabawy. Tel. 52-68-79 po 20. 15802 g

DREWNIANY domek letniskowy typu „chata góralska" pow. 70 m kw. — nowy — w elementach oraz Volkswagena Bus sprzedam. Oferty 13897 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PODEJMĘ współpracę — posiadam lokal (c.o., siła). Oferty 13734. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KRAWIECTWO lekkie i bieliźniarstwo — przyjmę wspólnika lub odstąpię. Oferty 15964. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE „FONICA"
ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH NR 2
w ŁODZI

OGŁASZAJĄ NABÓR
do klas I Przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej ŁZR „Fonica" na rok szkolny 1985—1986 w zawodach:

- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- TOKARZ.

Uczniowie w trakcie nauki otrzymują wynagrodzenie. Absolwentom zapewniamy pracę w zakładzie, jak również możliwość dalszego uzupełniania wykształcenia.

Zapisy przyjmuje sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych nr 2 w Łodzi, al. Politechniki 37.

1355-k

Uwaga P.T. Klienci!

NOWO URUCHOMIONY ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
F.S.P. „STUDIUM"
przy ul. Wspólnej 4/6 (pawilon usługowy na osiedlu Zgierska-Stefana, I piętro)

- przyjmuje zamówienia na zdjęcia komunijne (barwne i czarno-białe) — KRÓTKIE TERMINY WYKONANIA.

Ponadto zakład świadczy usługi w zakresie:
- zdjęć okolicznościowych (śluby, chrzty itp.),
- zdjęć legitymacyjnych i dowodowych,
- zdjęć amatorskich.

ZAPRASZAMY
DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

1774/K

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Jeżeli nie posiadasz stałego zawodu, zapisz się niezwłocznie na organizowane przez nasze przedsiębiorstwo specjalne 2-miesięczne szkolenie dla kobiet i mężczyzn w atrakcyjnym, dobrze płatnym zawodzie

MOTORNICZEGO

Po szkoleniu uzyskasz wysokie zarobki, sorty mundurowe, bilety wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla siebie, współmałżonka i dzieci oraz inne świadczenia po odpowiednim okresie pracy, jak: dodatek za staż pracy płatny już po 5 latach pracy, gratyfikacje jubileuszowe po 10 latach i kolejne co 5 lat oraz deputat węglowy.

WSZYSTKIE OSOBY, które podejmą pracę w 1985 roku i przepracują nienagannie na pełnym etacie co najmniej rok w zawodzie motorniczego, będą miały możliwość ukończenia nieodpłatnego szkolenia w celu zdobycia samochodowego prawa jazdy kat. „B".

WARUNKI PRZYJĘCIA:
- ukończone 20 lat, a nie przekroczone 40 lat życia,
- wykształcenie minimum podstawowe,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej (dotyczy mężczyzn).

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 3, w godz. 7.15 — 15, tel. 34-90-16 wew. 215. 264-k

RZEMIEŚLNICZY DOM TOWAROWY
Spółka z o.o. w Łodzi, ul. Zachodnia 99

ZATRUDNI ZARAZ
- kierownika sklepu,
- sprzedawcę

w dziale włókienniczym w Brzezinach przy ul. K. Marksa 21

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie zarządu w Łodzi, przy ul. Zachodniej 99, tel. 33-85-57. Nie dotyczy kandydatów z terenu województwa łódzkiego.

1582/K

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA"
Oddział w Koluszkach ul. Natolińska 1

ZATRUDNI ZARAZ
- dwóch murarzy,
- trzech monterów spawaczy.

Wymagane kwalifikacje:
wykształcenie ZSZ lub uprawnienia zawodowe.

- Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie oddziału w Dziale Służby Pracowniczej lub w Grupie Budowlano-Montażowej w Łodzi, ul. Obrońców Stalingradu 93/95.
- Praca w systemie akordu zryczałtowanego, na terenie byłego woj. łódzkiego. Oddział gwarantuje wysokie zarobki. Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. łódzkiego.

1726/K

ZAPISY
ZASADNICZA SZKOŁA WŁÓKIENNICZA PRZYZAKŁADOWA
im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi, ul. Drewnowska 88
INFORMUJE

że posiada wolne miejsca dla uczniów z terenu Łodzi i okolic podłódzkich, w następujących zawodach:
- Operator maszyn przędzących bawełnę — dziewczęta i chłopcy w wieku 15 lat,
- Tkacz — dziewczęta i chłopcy w wieku 15 lat,
- Krawiec — szwacz — dziewczęta w wieku 15 lat,
- Wykończalnik wyrobów włókienniczych — chłopcy w wieku 16 lat.

Nauka trwa 3 lata.
Wynagrodzenie:
w I roku nauki — 2.250 zł
w II roku nauki — 2.700 zł
w III roku nauki — 5.400 zł
plus premia motywacyjna.

- Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej
- Absolwenci ZSZ mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Włókienniczym dla Pracujących, mieszczącym się w tym samym budynku szkolnym.
- Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły, Łódź, ulica Drewnowska 88, telefon 55-34-54.

1718/K

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dw. Centralny 32-65-96
Dw. Północny 57-24-33
Pogotowie ciepłownicze 32-51-11
Pogotowie energetyczne:
Łódź-Południe 33-34-28
Łódź-Północ 33-34-31
Pogotowie gazowe 33-95-83, 992
Pogotowie dźwigowe 78-33-50, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 13—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 19.00 Uroczysty koncert z okazji Dnia Matki 19.05. — godz. 19.00 „Mirian", „Cień" Pax et bonum"
NOWY — godz. 19.15 „Pornografia" 19.05. — j.w.
MAŁA SALA — godz. 19.30 „Cud" 19.05. — j.w.
JARACZA — godz. 19.00 „Kamień na kamieniu" 19.05. — j.w.
7,15 — nieczynny 19.05. — j.w.
POWSZECHNY — godz. 19.36 „Śpiewnik domowy" 19.05. — godz 11.00 „Wesoła bajka o smutnej królewnie"; 19.15 „Pociągi pod specjalnym nadzorem"
MUZYCZNY — godz. 19 „Wiktoria i jej huzar" 19.05. — j.w
ARLEKIN — godz. 17.30 „Jak diabeł Rokita do wsi zawitał" 19.05. — godz. 12. 15 — j.w.
STUDYJNY — nieczynny 19.05. — godz. 19.00 „Przypisy do Biesów"

PINOKIO — nieczynny 19.05. — godz. 12.00 „Przygody rozbójnika Rumcajsa"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18.00 **Koncert Symfoniczny.** Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent i solista — Sidney Harth (skrzypce, USA) W programie: A. Vivaldi — Koncert skrzypcowy g-moll op. 4 nr 6; W. A. Mozart — Rondo na skrzypce C-dur KV 373; O. Respighi — Dawne arie i tańce (Suita I); P. Czajkowski — Symfonia e-moll 19.05. — nieczynna.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9—16 19.05. — nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—15 19.05 — nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15 19.05. — godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18 19.05. — j.w.
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15 19.05. — j.w.
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16 19.05. — godz. 10—15
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13 19.05. — godz 10—14
MIASTA PABIANIC (pl. Abr. Stalingradu 1) godz. 10—14 19.05. — godz. 10—13

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 192) godz. 10—18 „Młodzież lat 80" 19.05 — j.w.

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18: A. Sadowski „Z podróży" 19.05. — j.w.

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—16 — malarstwo J. Wiszniewskiej 19.05. — j.w.

DOM KULTURY LUDOWEJ (Lokatorska 13) godz 10—20 — malarstwo A. Kuźniewicz 19.05. — j.w.

* * *

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz 9 do zmroku

LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 (poniedziałki nieczynny).

KINA

BAŁTYK — „Vabank II — czyli Riposta" pol. od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 19.05. — j.w.

IWANOWO — „Vabank II — czyli Riposta" pol. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30 19.05. — Bajki — „Reksio łyżwiarz" godz. 13.30; dalej j.w.

PRZEDWIOŚNIE — Bajki „Sportowe przygody" godz. 10, 11; „Christine" USA od lat 15, godz. 12, 14.30, 17, 19.30 19.05. — j.w.

WŁÓKNIARZ — „Christine" USA od lat 18 godz 9.30, 12, 14.30, 17; **Film przedpremierowy:** „Superman — III" USA godz. 19.30 19.05 — j.w.
WOLNOŚĆ — „Alabama" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15 14.30, 17, 19.30 19.05. — j.w.

WISŁA — „W starym dworku — czyli niepodległość trójkątów" pol. od lat 18 godz 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 19.05. — j.w.
ZACHĘTA — „Tajemniczy Budda" chiński, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30; Film przedpremierowy — „Supermen III" USA, godz. 18 19.05. — j.w.
STUDIO — Bajki — „Jesienna przygoda" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 16; „Żandarm w Nowym Jorku" USA b.o. godz. 17, 19.15 19.05. — j.w.

STYLOWY — W kręgu sensacji: „Wielki Szu" pol. od lat 18 godz. 15.15; „Błękitny Grom" USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30 19.05. — j.w.

MAŁE STUDYJNE — „Bałcan Ekspres" jug. od lat 18 godz 18 19.05. — j.w.

DKM — **Iluzjon** — Mistrzowie kina S. Lumet godz. 17, 19.20 19.05. — j.w.

OKA — „I... jak Ikar" fr. od lat 15 godz. 16, 18.30; „Deszczowa pani" NRD godz. 14 19.05. — „Deszczowa pani" NRD godz. 13, 14.30; „I... jak Ikar" godz. 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz 10—22 „Seksmisja" pol. od lat 15 19.05 — j.w.

MŁODA GWARDIA — „Klasztor Shaolin" Hongkong—Chiny — od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 19.05. — Bajki — „Reksio i wrona" godz 10—11; „Klasztor Shaolin" godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30

MUZA — Bajki — „Pampalini i mrówkojad" godz. 13.15; „Goście z Galaktyki Arkana" jug. od lat 12 godz. 16.15, „Tootsie" USA od lat 15 godz 18.15 19.05. — Bajki — „Pampalini i mrówkojad" godz. 11

1 MAJA — Bajki — „Motyl" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 15.15; „Ulzana wódz Apaczów" NRD b.o. godz. 16.15; „Magiczne ognie" pol. od lat 18 godz 18.15 19.05. — j.w.

POKÓJ — „Pies, który śpiewał" rum. b.o. godz. 16; „Tess" fr. od lat 15 godz. 18 19.05. — Bajki — „Czerwony helikopter" godz. 15 dalej j.w.

ROMA — „Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 10, 13, 16; **Film przedpremierowy:** „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 19.30 19.05. — Bajki — „Tomcio Paluch" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 10, 11, 12; „Powrót Jedi" godz. 13, 16; **Film przedpremierowy:** „Być albo nie być" godz 19.30

STOKI — **Na życzenie widzów:** „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 16; „Hair" USA od lat 15 godz. 18 19.05. — Bajki — „Przygody skrzatów" godz 15; **Na życzenie widzów:** „Żandarm na emeryturze" godz. 16; „Inne spojrzenie" węg. od lat 18, godz. 18
ŚWIT — „Koncert" pol od lat 12, godz. 15; Film przedpremierowy — „Być albo nie być" USA od lat 15, godz. 17; „Cena strachu" USA od lat 18, godz. 19 19.05 — Bajki „Reksio kompozytor" godz 13.30; „Imperium kontratakuje" USA od lat 12, godz. 14.30; Film przedpremierowy — „Być albo nie być" godz. 17, 19.30

TATRY — „Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 16; „Więzień Brubaker" USA od lat 18, godz 18 19.05 — Bajki „Zaginął piesek" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 15; dalej jak wyżej

ENERGETYK — Przeklęte oko proroka" pol buls od lat 12 godz. 15; „Zaginiony" USA od lat 15, godz. 17.45 19.05 — Bajki „Wycieczka" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 15; dalej jak wyżej

HALKA — Seans zamknięty godz. 15: „Szaleństwa panny Ewy" pol. b.o., godz. 17.20 19.05. — „Miś na morzu" godz. 14; „Szaleństwa panny Ewy" pol. b.o., godz. 15, 17.15

REKORD — Bajki „O królu Popielu" godz 15.15; „Imperium kontratakuje" USA od lat 12, godz. 16.15, 19 19.05. — j.w.

SOJUSZ — nieczynne 19.05 — Bajki „Duchy puszczy" godz. 15; „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o., godz. 16; „Wszystko jest miłością" bułg. od lat 15, godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20 Niciarniana 15 Dąbrowskiego 69 Lutomierska 46 Olimpijska 7a Piotrkowska 67

Pabianice — Wyspiańskiego 1
Konstantynów — Sadowa 10
Głowno — Łowicka 33 Aleksandrów — Kościuszki 4 Zgierz — Sikorskiego 16 Dąbrowskiego 16 Ozorków — Wyszyńskiego 3

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8. Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2 4 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11; os Radogoszcz miasta i gminy Aleksandrów Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5: — Szpital im Brudzińskiego w dniach 1 3 7 9 11 13 15 17 19 21 23 25 27 29, — Szpital im Jonschera w dniach: 2 4 8 10 14 18 22 26 30: — Szpital im Kopernika w dniach 6 12 16 26 28 31 Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im Sonenberga w dni nieparzyste; — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów: Szpital im Brudzińskiego (Kos Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43. Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

19.05.1985 r.

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6, i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — Codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11; os Radogoszcz miasta i gminy Aleksandrów Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5: — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29: — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 30: — Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 26, 28, 31. Dla przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im Sonenberga w dni nieparzyste; — Szpital im. Pasteura w dni parzyste

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów: Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Polesie — Szpital im Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa: Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Śródmieście — Szpital im Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43: Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirugia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Larngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im Skłodowskiej-Curie Zgierz (Parzęczewska 35)
Laryngologia — Klinika WAM (Żeromskiego 113)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet internistyczny czynny w godz 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.
ul. Armii Czerwonej 15, tel 33-95-35 do 99 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 13—7; w soboty w godz. 16—7.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 18 MAJA

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka Peru 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców 13.20 Melodie z Berlina. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Magazyn muzyczny 15.35 Radio kierowców. 16.00 Meldunek z trasy IX etapu Wyścigu Pokoju. 16.10 Muzyka i aktualności 16.30 Relacja non stop 17.15 Muzyka. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Koncert życzeń 17.55 Przezorny zawsze ubezpieczony. 18.00 „Matysiakowie" odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Mag. informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supełek" aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty 21.05 Tygodnik kulturalny. 21.25 Poloneży z 5 kontynentów. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na rockową nutę — aud. 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Kabareton Dwójki. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych. 12.25 Jazz polski — lat sie-demdziesiątych. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł).** 13.10 **Z cyklu: Okolice kultury (Ł).** 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Co jest grane? — pytania. 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — nagrody. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 Maria Fagyes „Porucznik diabła" fr 17.00 Wiad. 17.05 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł).** 17.10 **Aktualności dnia (Ł).** 17.30 **Radioreklama (Ł).** 17.35 **„O nieporozumieniu i porozumieniu — aud. J. Wojcieszczyka (Ł).** 17.55 **Muzyka (Ł).** 18.05 **„W cieniu bełchatowskiej kopalni" — aud. E. Dobrowolskiej (Ł).** 18.30 Muzyczna Galeria Dwójki. 19.20 Miniatura literacka 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.20 Wiad. 20.25 Wieczorne refleksje. 20.30 D.c. transmisji koncertu. 21.20 Horacio Quiroga — „Lew" 21.30 Transmisja koncertu.

PROGRAM III

11.00 Nie czytaliście... to posłuchajcie. 11.15 Wokół muzyki. 11.50 Jakub Wassermann „Kasper Hauser" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powtórka z rozrywki 14.00 Wirtuozi fletu. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. 15.50 Mirosław P. Jabłoński — „Schron" — odc. 16.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Wiedeń — aud. 19.30 Troche swingu... 19.50 Jakub Wassermann „Kasper Hauser" odc 27 20.00 Lista przebojów. 22.05 Inf. sportowa. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko" „Niezwykła okazja" słuch 23.32 Muzyka. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zespoły instrumentalne. 12.20 Biuro listów 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Złota seria Claudie Arrau'a — aud. 13.55 Felieton literacki. 14.00 O kulturę słowa. 14.20 Śpiewa Urszula Sipińska. 14.30 Popołudnie młodych. 16.00 Redakcja reportaży proponuje. 16.05 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wiad. 17.05 Pejzaż polski 17.20 Podróże kształcą 18.00 Warszawski tydzień muzyczny. 19.00 Portrety Polaków: Konstanty Maciejewicz — kpt. żeglugi wielkiej 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki 19.40 Język francuski (33). 19.55 Swingowe granie. 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem. 21.30 Piosenki i przeboje. 21.50 Fotel w czwartym rzędzie — fel. 22.00 Spotkanie z reportażem — rep. 22.25 Historia bluesa (4). 22.50 Lektury Czwórki: Irena Solska („Listy"), 23.00 Kulisy scen. 23.30 Rozmowy intymne. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

NIEDZIELA, 19 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert w niedzielne przedpołudnie. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Nowości tygodnia. 13.00 Przegląd tygodników 13.15 Klasycy operetki. 14.00 Magazyn międzynarodowy. 14.20 W kilku taktach. 14.30 „W Jezioranach" odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Teatr Polskiego Radia „Krokodyl" słuch. 17.00 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 17.30 Mecz piłki nożnej Polska-Grecja. 19.20 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos: Leszek Długosz. 19.30 Radio dzieciom: „Zabia historia" montaż poetycki. 19.50 Śladem naszych interwencji. 20.05 Komunikaty Totalizatora. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Polskie rodowody. 21.30 Słynni wirtuozi. 22.00 Teatr Polskiego Radia: Raz jeszcze zobaczyć Paryż" — słuch. 23.25 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

10.15 Niedzielny Program Literacki w opr. J. Wojdeckiego (Ł). 11.20 Nad listami Ireny Solskiej. 12.00 Muzyka dla kolekcjonerów. 13.00 Wiad. 13.05 Niedzielny koncert. 13.50 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Wszystko żartem. 15.00 Nowe nagrania walców. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Leos Janecek — „Jenufa". 21.00 Wiad. **21.05 Wiad. sportowe (Ł).** 21.20 Lista przebojów. 22.10 Wieczór płytowy.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża: Yvan Dautin. 11.30 „Mocarz — sceny z życia Jana Matejki" słuch. 12.00 Recital Andreassa Segovii. 12.50 Bliskie spotkania: „W warsztacie złotniczym" aud. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Mariana Sztuki. 14.15 „VI" — nowa płyta. 15.00 Przegląd wydarzeń tygodnia. 15.30 Odkurzone przeboje. 15.50 Bliskie spotkania: „W warsztacie złotniczym" cz. III. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania — aud. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania. 18.00 „Retro" słuch. 18.36 Wariacje na temat... 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 „Wiosenny karnet balowy". 21.20 Muzyczne portrety: Katarzyna Gaertner (2). 22.00 Rozmyślania przed północą: Szymon Kobyliński. 22.10 Anno Domini B—A—C—H — aud. 22.50 Rozmyślania przed północą. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Miodrag Bulatovic — „Wojna była lepsza" odc.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zagadki muzyczne. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 Pieśń romantyczna. 14.00 Monografie. 14.30 Popołudnie młodych. 16.00 Socjologia i życie potoczne — fel. 16.05 Słynne przedstawienia operowe (5). 17.00 Wiad. 17.05 Quiz popularnonaukowy. 17.50 Impromptu Franciszka Szuberta. 18.00 Nabożeństwo Kościoła polskokatolickiego. 18.40 Miniatury fortepianowe. 19.00 Alfa i Omega — mag. 19.30 Wiad. 19.35 Echa festiwali. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Refleksje i rezonanse muzyczne — aud. 22.50 Lektury Czwórki: Irena Solska „Listy". 23.00 Gra Chuck Mangiane. 23.10 Magazyn Publicystyki Kulturalnej. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

Święto czytelników „Tygodnika Piotrkowskiego"

Wczoraj w Klubie „U dziennikarzy" w Piotrkowie Trybunalskim spotkaniem zespołu redakcyjnego „Tygodnika Piotrkowskiego" z władzami polityczno-administracyjnymi woj. piotrkowskiego rozpoczęło się trzecie już doroczne święto czytelników tej gazety wojewódzkiej.

Zasługi pisma dla województwa podkreślił w swym wystąpieniu obecny na spotkaniu I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie STANISŁAW KOLASA. Odznakami „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego" uhonorowani zostali związani z „Tygodnikiem Piotrkowskim" i województwem dziennikarze: KRYSTYNA SARDECKA i WACŁAW BIERKOWSKI.

Dziś i w niedzielę na terenie woj. piotrkowskiego odbędą się liczne zorganizowane dla czytelników „Tygodnika" festyny, zabawy, imprezy kulturalne, rozrywkowe i sportowo-rekreacyjne, których główną część umiejscowiono w tym roku w Tomaszowie Mazowieckim.

(m-ak)

W dniu 17 maja 1985 roku zmarł

Ś. † P.

WALDEMAR KRZYWANIAK

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu rzymskokatolickim Zarzew w dniu 20 maja 1985 roku o godz. 13.30. O czym zawiadamia

RODZINA

W pierwszą rocznicę śmierci

Ś. † P.

KAZIMIERZA SKUPIŃSKIEGO

w dniu 21 maja (wtorek) o godz. 19 zostanie odprawiona msza święta w kościele Sióstr Bernardynek w Łodzi, ul. Rudzka. Życzliwych pamięci powiadamia

ŻONA z DZIEĆMI

W dniu 15 maja 1985 roku zmarła w wieku 88 lat opatrzona św. sakramentami

Ś. † P.

ELŻBIETA GEYER
z domu ŻÓRAWSKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu ewangelickim ul. Ogrodowa, w dniu 20 maja br. o godz. 15 o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

CÓRKA, SYN, SYNOWE, WNUKI, PRAWNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 15 maja 1985 roku zmarł przeżywszy lat 52

Ś. † P.

KAZIMIERZ MARKUS

Odprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 20 maja 1985 roku o godz. 16 na cmentarzu katolickim Łódź Doły, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA I DZIECI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 maja 1985 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 65

Ś. † P.

TADEUSZ ŁOPACZEWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pogrzeb odbędzie się dnia 20 maja br. o godz. 15.30 na cmentarzu katolickim Ogrodowa, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Dnia 15 maja 1985 roku zginęła śmiercią tragiczną

Ś. † P.

IRENA HALPERN
z domu PIERZCHALSKA
wdowa po dr med. Władysławie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 maja (poniedziałek) 1985 roku o godz. 15.30, z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają tych, którzy chcą oddać zmarłej ostatnią posługę zrozpaczeni

SIOSTRA z MĘŻEM

W czwartą rocznicę śmierci ukochanego Męża i Ojca

Ś. † P.

JULIANA DMITROWICZA
LEKARZA

dnia 18 maja 1985 roku o godz. 18 w kościele Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny w Łodzi przy ul. Kościelnej, zostanie odprawiona msza święta za spokój duszy Zmarłego.

ŻONA I SYN

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 maja 1985 roku, zmarła nagle przeżywszy 73 lata

Ś. † P.

JANINA MUCHARSKA
z domu KAGANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 maja br., o godz. 13.30 (poniedziałek) na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz. Pogrążeni w bólu

MĄŻ Z POZOSTAŁĄ RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 maja 1985 roku odszedł od nas na zawsze przeżywszy lat 76

Ś. † P.

JAN KURA
były pracownik ZPB „Eskimo".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 maja br. (poniedziałek) o godz. 15 na cmentarzu rzymskokatolickim Zarzew. Pogrążeni w smutku i żalu:

RODZINA, KREWNI, PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 maja 1985 roku zmarła w wieku 71 lat nasza najukochańsza Mama, Siostra, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ANNA WANDA GOŹDZIK
z domu KOWALCZYK
wychowanka Gimnazjum Żeńskiego Heleny Miklaszewskiej w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 maja 1985 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach Pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DŁ"; Łódź skr. poczt 89 Telefony centrala: 32 93 00 dalej z wszystkimi działami Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75 Sprawy miasta: 33 41-10, 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32; 33-10 38, fotoreporter: 33-78 97, kultura i oświata 36 21 69; sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33 03 04, sprawy terenowe 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 78 69 68 i 78 68 78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddział PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch".

Na ekranie TV

Sobota

18 MAJA
PROGRAM I

6.00 TTR — matematyka
8.30 Tydzień na działce
9.00 „Sobótka" i film prod. hiszp. — „Niebieskie lato"
10.30 DT — wiadomości
10.40 Historia dramatu polskiego — Adolf Nowaczyński — „Wielki Fryderyk"
12.55 Poradnik rolniczy
13.25 Telewizyjny Koncert Życzeń
13.55 Klub 6 Kontynentów — Wiosna w Kabulu
14.30 Militaria, obronność, nowoczesność
15.00 DT — wiadomości
15.10 „Słowo na drogę" — spotkanie z Januszem Przymanowskim
15.30 Trybuna sejmowa
16.00 Losowanie Dużego Lotka
16.10 PZU informuje
16.15 38 Wyścig Pokoju — etap 9
17.30 „Królowa Bona" (3) — serial prod. TP
18.25 „Pegaz"
19.00 Dobranoc — „Bolek i Lolek"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik
20.00 „Tajemnica pewnej łazienki" — czechosłowacka komedia kryminalna
21.20 Czas
21.50 DT — wiadomości
21.55 Wiadomości sportowe i kronika Wyścigu Pokoju
22.25 „Nowy Gewandhaus w Lipsku" — rep.
22.45 „Bez gniewu i scen" — śpiewają: Alicja Majewska i Cezary Szlązak
23.15 Kino nocne — „Rewir sierżanta Mortimera" — „Dzień sądu" — nowozelandzki film kryminalny

PROGRAM II

12.00 NURT
13.30 DT — wiadomości
13.40 Od soboty do soboty
13.55 „Podróże na taśmie filmowej" — program dla dzieci
14.30 „Żyjąca planeta" (11) — „Otwarty ocean" — serial prod. ang.
15.25 Pasje, pasje...
16.00 „Temat na dziś" — „Przed festiwalem..."
16.30 Wideoteka
17.00 „Temat na dziś" — „Przed festiwalem..."
17.35 1500 sekund wielkiego sportu
18.00 „Temat na dziś" — „Przed festiwalem..."
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Gorąca linia — ekspres rep.
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Wieczory moskiewskie
21.20 Tydzień w polityce
21.30 Jazz w studiu
22.15 DT — wiadomości
22.20 „Królowie przeklęci" — „Prawo mężczyzn" (2) — serial prod. franc
23.20 Festiwal muzyki Łańcut 85 — recital Stefanii Toczyńskiej

Niedziela

19 MAJA
PROGRAM I

6.15 TTR — język polski
6.45 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł)
7.15 Wszechnica rodziny wiejskiej
7.35 Alarm przeciwpożarowy trwa
7.45 Po gospodarsku
8.20 Tydzień
9.00 „Teleranek" oraz film z serii „Przemytnik" (5)
10.30 DT — wiadomości
10.35 „Wielkie rzeki świata" — „Amazonka" — film dok. prod. franc.
11.30 Siedem anten
12.20 Kraj za miastem
12.40 Niedziela w Sejmie (1)
12.45 Telewizyjny Koncert Życzeń
13.30 Dotknąć ziemi — wspomnienie o Marii Dąbrowskiej
13.50 Interwizyjny przegląd widowisk dla dzieci — „Ten fantastyczny świat"
15.00 DT — wiadomości
15.10 „Tam, gdzie rośnie wanilia"
16.00 Niedziela w Sejmie (2)
16.25 Antena
17.00 Dla dzieci: „D'Artagnan i trzej muszkieterowie"
17.25 Studio sport — relacja z meczu: Grecja — Polska
19.20 Niedziela w Sejmie (3)
19.30 Dziennik
20.00 „Kto opłaca przewoźnika" (5) — „Węzeł" — serial prod. angielsko-greckiej
20.50 Klub międzynarodowy
21.25 Sportowa niedziela
21.55 DT — wiadomości
22.00 „Stuła i karabin" (3) — widowisko dok.
22.35 „Wernisaż" — piosenki Jacka Cygana

PROGRAM II

10.10 Film dla niesłyszących — „Kto opłaca przewoźnika" (5) — serial prod angielsko-greckiej
11.00 „Peryskop" — wojskowy program publ.
11.30 DT — wiadomości
11.40 Aerobic
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko"
13.00 Program publ.
13.30 „Wielka gra" — teleturniej
14.35 „Na dachu Afryki" (1) — rep.
15.15 Moda 85
15.45 „Trzeba pomóc szkole" (1)
16.05 Jutro poniedziałek
16.30 „Na dachu Afryki" (2) — rep.
17.15 „Trzeba pomóc szkole" (2)
17.30 „Freud" (3) — film biograficzny
18.30 „Na dachu Afryki" (3) — rep.
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Studio sport — memoriał im. Feliksa Stamma
20.50 „Zapamiętaj najważniejszą z dat" — widowisko dokumentalno-artystyczne
21.40 Sensacje 20 wieku
22.05 DT — wiadomości
22.10 „Saga rodu Palliserów" (16) serial prod. ang.
23.00 VIII Łódzkie Spotkania Baletowe (Ł)

Poniedziałek

20 MAJA
PROGRAM I

15.55 DT — wiadomości
16.00 38 Wyścig Pokoju
17.00 Dla młodych widzów: „Zwierzyniec"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Z filmoteki 40-lecia — „Portrety"
18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.20 Saldo
19.00 Dobranoc — „Pewne zdarzenie"
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Scena faktu — Ryszard Frelek — „Jałta 1945 — dzień drugi 5 lutego"
21.10 Program publ.
21.40 DT — komentarze
22.00 Kronika Wyścigu Pokoju
22.20 Pokój 408
22.50 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Zacznijmy od poniedziałku
17.30 Tajemnice przeszłości
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „ABC..." — teleturniej języka polskiego
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Kalendarz historyczny
20.15 Festiwal muzyki — Łańcut '85
20.45 Żeglarska wiosna
21.15 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki"
21.30 Magazyn motoryzacyjny
21.50 „Z biegiem rzeki" (6) — australijski serial obyczajowy
22.40 DT — wiadomości

Wtorek

21 MAJA
PROGRAM I

9.40 Film dla 2 zmiany — „Niewolnica Isaura" (14) — film prod. brazylijskiej
10.50 DT — wiadomości
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla dzieci: „Kameleon"
16.55 Dla dzieci: „Michałki"
17.20 DT — wiadomości
17.30 38 Wyścig Pokoju — etap XI (jazda na czas)
18.30 Mówmy otwarcie
19.00 Dobranoc — „Garncarz Maciek z Malaczek"
19.10 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Niewolnica Isaura" (14) — serial. prod. brazylijskiej
21.25 Program publ.
22.05 DT — komentarze
22.25 Kronika Wyścigu Pokoju
22.45 „W dziesiątkę" — „Sekscesy" cz. 3
23.25 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Zespół adwokacki
17.30 Sa-bun, znaczy nauczyciel — rep.
18.00 Pałace ziemi obiecanej (Ł)
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Kosmiczny test" — teleturniej (Ł)
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres reporterów
20.15 Teatr Muzyczny na Świecie — Edward Pałasz „Gdzie diabeł nie może... czyli czerwone trzewiczki"
21.15 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki"
21.30 „X" zaprasza — „Dom świętego Kazimierza" film prod. polskiej
23.05 DT — wiadomości

Środa

22 MAJA
PROGRAM I

9.35 Film dla 2 zmiany — „Tango ptaka" — film prod. pol.
10.50 DT — wiadomości
15.00 DT — wiadomości
15.05 38 Wyścig Pokoju — etap XII
16.30 „Krąg" — magazyn harcerzy
16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.40 „Nasz nowy człowiek" — komedia obycz. prod. NRD
18.15 Z potrzeby serca...
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.10 Piłkarska kadra czeka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Interwal" — film dok.
20.25 „Tango ptaka" — film prod. pol.
21.40 DT — komentarze
22.00 Kronika Wyścigu Pokoju
22.20 „Można prawie wszystko" — widowisko publicystyczno-artystyczne
23.10 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Konsylium kliniki zdrowego człowieka
17.30 „Filmowy świat etnografii" — Cienie czasu (Ł)
18.00 „Bliżej prawa" — „Trybunał Konstytucyjny"
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 VIII Łódzkie Spotkania Baletowe (Ł)
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gość „Dwójki" — rozmowy z posłem
20.15 Dookoła świata
21.00 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki"
21.15 To się nadaje do telewizji
21.45 Gorąca linia — ekspres reporterów
22.15 Studio sport
22.55 DT — wiadomości

Czwartek

23 MAJA
PROGRAM I

10.00 Film dla 2 zmiany — „Jemima Shore prowadzi śledztwo" — „Śmierć a la carte" film prod. ang.
10.50 DT — wiadomości
16.25 DT — wiadomości
16.30 „O mnie, o tobie, o nas" — „Potyczki z patronem"
16.55 „Na lewo od pingwinów" (7) serial prod. RFN
17.20 DT — wiadomości
17.30 Interstudio
18.05 Magazyn lotniczy
18.30 Sonda — bateria
19.00 Dobranoc — „Krokodyl Mniam przychodzi na świat"
19.10 Mieszkać
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Jemima Shore prowadzi śledztwo" — „Śmierć a la carte" — film prod. ang.
21.10 Zawsze po 21
21.45 DT — komentarze
22.10 Studio sport
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Spróbuj sam
17.30 „Impuls" — magazyn techniczny
18.00 „Wakacje dla zaradnych" — program publ.
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Sportowcy czterdziestolecia" — Leszek Drogosz
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres reporterów
20.15 „Salon muzyczny"
20.55 24 klatki na sekundę
21.15 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki"
21.30 Oblicza polskiego kina — „Głos z tamtego świata"
23.30 DT — wiadomości

Piątek

24 MAJA
PROGRAM I

9.25 Film dla 2 zmiany — „Zasadzka w stepie" — radziecki film fab.
10.50 DT — wiadomości
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Galeria"
16.55 „Piątek z Pankracym"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Rezonans" — telewizyjny miesięcznik muzyczny
18.00 „Bez próby" — „Uśmiech matki"
19.00 Dobranoc — „Takie sobie bajeczki"
19.10 Fredreum — rep.
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Miłosne życie Budimira Trajkovicia" — film fab.
22.10 DT — komentarze
22.40 „W dziesiątkę" — „Sekscesy" cz. 4
23.20 Studio sport
23.50 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 Oferty nauki
17.30 „Aut" — magazyn reporterów
18.00 Ekonomia na co dzień
18.30 Wiadomości — dla niesłyszących (Ł)
19.00 Anioł, diabeł, książka — spotkanie z K. Truchanowskim
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 „Niezwykłe opowieści Stanisława Hadyny" (1) — „Dziwne koleje Mazurka Dąbrowskiego"
20.30 Jarmark
21.15 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki"
21.30 Studio sport
22.10 Filmy Losey'a — „Posłaniec"
23.50 Rozmowy intymne
0.20 DT — wiadomości

dzienniczek

✱ **KOLEJNY SUKCES** ustawy „o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi": stołeczny sąd rejonowy surowo ukarał niejaką Celinę S., która kupiła w sklepie dziesięć butelek piwa po 43 złote sztuka, a następnie sprzedawała je, biorąc po 70 złotych za butelkę. Groźna przestępczyni dostała rok pozbawienia wolności i trzydzieści tysięcy złotych grzywny. Karę odsiadki sąd zawiesił na okres próby, wynoszący pięć lat, orzekając jednocześnie przepadek na rzecz Skarbu Państwa ośmiuset złotych (równowartość przedmiotów pochodzących z przestępstwa). Skazana uiszcza również koszty postępowania w sprawie, a karą dodatkową jest podanie wyroku do wiadomości publicznej na koszt Celiny S. (9.600 zł).

Ogłoszenie takie ukazało się w „Życiu Warszawy" (streściliśmy je, pomijając numery paragrafów); zajęło ono mniej więcej tyle miejsca, ile zajęłoby ogłoszenie o wyprzedaży np. Pałacu Kultury i Nauki.

◆ *WIERZĄCYM w różne dziwne rzeczy możemy polecić usługi pewnej pani w RFN. Zacytujmy jej ogłoszenie w tamtejszej prasie: „Moja matka, prezeska fracuskiego stowarzyszenia jasnowidzów i parapsychologów — madame Luiza — upoważniła mnie do zorganizowania w RFN w jej imieniu wróżenia z kart, fusów i kryształowej kuli. Wizyty należy wcześniej zamawiać. Madame Denis, Offenbach nad Menem".*

✱ **WZDYCHAMY CZASEM** do tego, aby być tzw. cudzoziemcami dewizowymi, ale wrocławska „Gazeta Robotnicza" trochę nas w tym ostudza, podając ile to bierze nasza służba zdrowia od tzw. gości zagranicznych za niektóre usługi. Np. pomoc położnicza przy porodzie (wraz z opieką nad noworodkiem) kosztuje 55 tys. zł (plus koszty pobytu w szpitalu oraz leków), skrobanka w szpitalu — przeszło 32 tys. zł, każdy dzień spędzony w szpitalu — 5.520 zł (w klinice 7.130 zł), zoperowanie ślepiej kiszki — 55 tys., usunięcie pęcherzyka żółciowego, częściowe wycięcie żołądka, operacja gruczołu krokowego, jelita, albo usunięcie kamienia z nerki — po 110 tys. zł, nastawienie stawu barkowego albo biodrowego — 138 tys. zł.

Nic, tylko zapraszać zagranicznych pacjentów ze zwichniętymi stawami. Może wtedy wystarczy na jednorazowe strzykawki dla krajowców.

◆ *FAŁSZERZE BANKNOTÓW będą mieli wkrótce ułatwione zadanie, bowiem w USA wyprodukowano ostatnio prototyp ultradokładnej kopiarki elektronowej. Przy jej użyciu tylko wytrawny ekspert będzie mógł odróżnić kopiowane falsyfikaty od prawdziwych banknotów.*

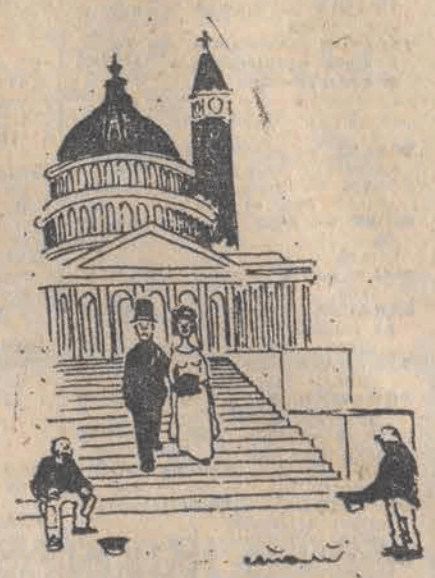

— Kochanie, daj mi parę groszy, to są moi dwaj pierwsi mężowie...

figur na figur

Licytacja nie była specjalnie skomplikowana: po pasie W rozpoczął N, zgłaszając 1 pik, E spasował (linia obrońców do ostatka nie wchodziła do licytacji), S — 2 kier, N — 3 karo i wreszcie S — 3 bez atu. Wist W waletem pik, na stole wzięła dama, potem rozgrywający zgrał króla kier i wyszedł blotką trefl. Jego zamiar — gdy widzi się wszystkie karty — jest jasny: **impas dziesiątką**, a po oddaniu na asa dojście królem trefl aby zgrać kiery. Ponieważ spada trzeci walet kier — końcowy sukces jest pewny. Tymczasem (nie widząc wszystkich kart!) gracz siedzący na pozycji E potrafił pokrzyżować plany rozgrywającemu i gdy ten zagrał spod drugiego waleta trefl na stole — **położył damę!** Teraz już gry nie można było wygrać, bowiem cały czas trzeba grać ze stołu, a piki zatrzymują się, trzeba więc oddać — poza asem trefl — także pika oraz trzy kara.

N: ♠ A W 9 ♥ A 8 ♦ 7 5 3 ♣ K 10 9 6 5
W: ♠ 5 2 ♥ K D W 9 7 3 ♦ A D 8 ♣ 8 7
E: ♠ 4 3 ♥ 6 5 4 2 ♦ W 10 9 4 ♣ D W 2
S: ♠ K D 10 8 7 6 ♥ 10 ♦ K 6 2 ♣ A 4 3

Podziwiajmy gracza **E** — jego wyobraźnię i refleks.

Na drugim diagramie S rozgrywa 4 pik po ataku W królem kier. **Pomyślcie, jak poprowadzić tę grę do szczęśliwego końca, a potem czytajcie dalej.**

Naturalnie, idzie o to, aby wyrobić trefle, ale w taki sposób, aby **nie dopuścić do ręki gracza E,** ponieważ ten bez chwili namysłu podegra kara. Rozgrywający **S** zabrał od razu kiera i zagrał dziesiątkę trefl. Od E walet, z ręki as, a po odebraniu obrońcom atutów dalej trefle. Niestety, dama — wbrew oczekiwaniom rozgrywającego — była u gracza **E.** Wziąwszy lewę, zagrał on od razu w karo i położył grę. Czy jednak można było ją wygrać? **Oczywiście!** Należało tylko chwilę pomyśleć po pierwszym wiście. Otóż trzeba było króla kier **przepuścić,** a przy najbliższej okazji **na asa kier wyrzucić trefla.** Potem już spokojnie można wyrabiać trefle przebitką — bez potrzeby oddawania lewy w tym kolorze, tak brzemiennego w skutkach.

N: ♠ A K D 3 2 ♥ K ♦ K 10 6 4 2 ♣ W 4
W: ♠ W 10 9 7 ♥ 9 8 6 3 ♦ W 9 ♣ A 6 2
E: ♠ 5 4 ♥ W 4 2 ♦ A D 8 7 ♣ D 9 8 7
S: ♠ 8 6 ♥ A D 10 7 5 ♦ 5 3 ♣ K 10 5 3

KRÓL KIER

ZNAKI ZODIAKU

BYK (21.04. — 20.05.). — Sposób się zawsze znajdzie, musisz tylko wiedzieć do czego zmierzasz i co chcesz osiągnąć. Trzeba też pomyśleć o kosztach, jakie będziesz gotów ponieść. Znaki przyjazne: Wodnik i Rak.

BLIŹNIĘTA (21.05. — 21.06.) — Nie lubisz przyznawać się do własnych błędów, lubisz natomiast wytykać je innym. To często powoduje konflikty. Pod koniec tygodnia spiętrzenie prac nie zawsze przez Ciebie aprobowanych.

RAK (22.06. — 21.07.). — Najbliższy tydzień będzie wymagał wiele pracy, wysiłków oraz różnych zabiegów. W sumie jednak osiągniesz sporo satysfakcji. Co prawda opróżni się Twoja skarbonka, ale korzyści będą duże.

LEW (22.07. — 23.08.). — Nie musisz wszystkim zajmować się osobiście. Wykaż trochę zaufania. Pod koniec tygodnia wyjazd w sprawach osobistych.

PANNA (24.08. — 23.09.). — Lawirujesz, a przecież najlepiej jest zdecydować na kim lub na czym szczególnie Ci zależy. Łatwiej wtedy będzie obrać właściwą drogę postępowania.

WAGA (24.09. — 23.10.). — Nie poddawaj się emocjom i nie przeżywaj w samotności chwilowych klęsk. Znaki, na które możesz liczyć: Baran i Skorpion.

SKORPION (24.10. — 22.11.). — Musisz uwierzyć w życzliwość swoich bliskich. Nie uprzedzaj się do niektórych osób, bo to tylko komplikuje sytuację. Możesz oczekiwać na miłą wiadomość.

STRZELEC (23.11. — 21.12.). — Nie wszystko musi się obracać wokół Ciebie. Spójrz czy inni nie mają poważniejszych problemów. Wkrótce podejmiesz pasjonujące zajęcie.

KOZIOROŻEC (22.12. — 20.01.) — Największe kłopoty już minęły. Nie ma więc powodów do zmartwienia. Pomyśl o wakacyjnym wypoczynku.

WODNIK (21.01. — 19.02.). — Powinieneś się cieszyć tym co już osiągnąłeś. To pozwoli Ci zmobilizować się do kolejnego wysiłku. W perspektywie znaczny dopływ gotówki.

RYBY (20.02 — 20.03.). — Są szanse na wielkie uczucie. Przyspieszone bicie serca da znać że ten ktoś nie jest Ci obojętny. Czas sprzyja wszelkim poczynaniom.

BARAN (21.03. — 20.04.). — Spełnią się Twoje życzenia. Wkrótce wyjedziesz poza stałe miejsce zamieszkania. Sporo wrażeń i przeżyć. Znaki, na które można liczyć: Strzelec i Rak.

KRZYŻÓWKA

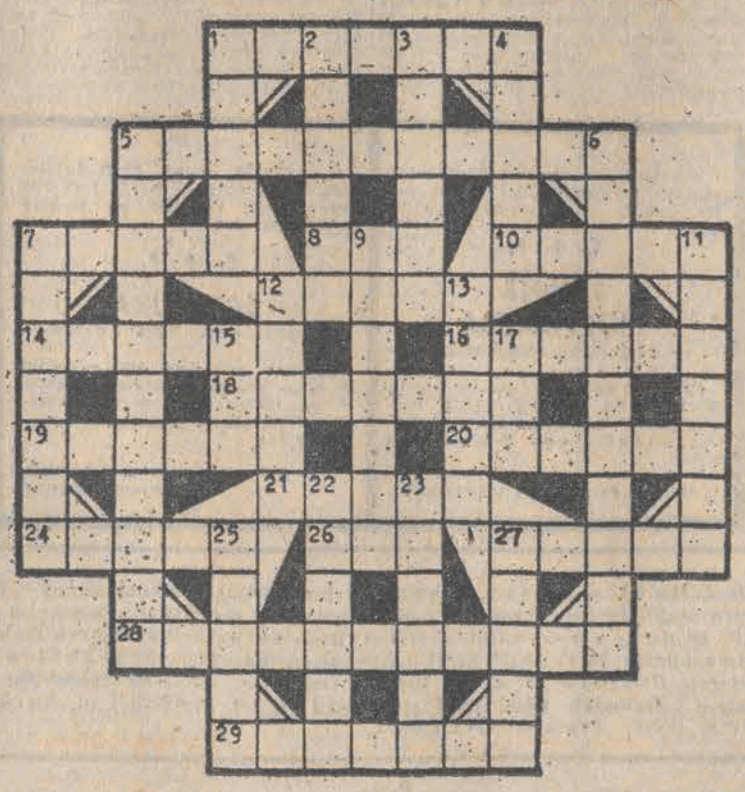

POZIOMO: 1. Paciorek, 5. Wielobarwne malowidła zdobiące ściany sklepienia, 7. Człowiek chcący wywierać wrażenie, 8. Okres czasu, 10 Słuszność poglądu, 12. Wiosenny ptak 14. Rodzaj wafla, 16. Jedna z alfabetu, 18. W staroż. Rzymie nagrodzony wieńcem warzywnowym, 19. Zajezdnia parowozowa (wspak), 20. Sama pierze, 21. Pierwszy okres ery mezozoicznej, 24. Jan Stożek, 26. Miara powierzchni gruntu używana w W Brytanii, 27. Znajduje się w głębi ziemi, 28. Kierowca kombajnu, 29. Rodzaj tekstowej, rymowanej zagadki.

PIONOWO: 1. Barwa, 2. Pasowany wojownik, 3. Śpiewająca Dana, 4. Owad krwiopijca, 5 Ganek, 6. Bada wczesne okresy kultury ludzkiej na podstawie zabytków i wykopalisk, 7. Twarde włókno otrzymywane z niektórych gatunków palm, 9. Umożliwia zmianę pierwotnej oporności elektrycznej obwodu, 11. Słona, wąska nadbrzeżna pustynia w pn. Chile, 12. Po przeciwnej stronie mety 13. Odmiana wczesnych gruszek, 15. Stoja w pasiece, 17. Szary metal (pierwiastek chemiczny), 22 Grządka kwiatowa, 23 Dawna dzierżawa, 25. Sfermentowane mleko klaczy lub oślicy, 27 Odpowiedzialne zadanie do spełnienia.

Oprac.: J. KAŁUŻKA